

M.B.
W
to
toż

Sesja RWPG kontynuuje obrady

25 kwietnia na posiedzeniu sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej kontynuowano w rzeźniczej i partyjnej atmosferze omawianie spraw znajdujących się na porządku dziennym i związanych z rozwojem współpracy gospodarczej krajów RWPG.

Następne posiedzenie sesji odbędzie się dziś, 26 kwietnia. W pierwszej połowie dnia przywódcy partii komunistycznych i robotniczych oraz szefowie rządów, którzy przybyli na sesję, odwiedzili wystawę radioelektroniki w jednym z moskiewskich instytutów naukowo-badawczych.

Wydanie A

Cena 50 gr

Łódź, sobota 26 kwietnia 1969 r.
Rok XXIV Nr 88 (6452)



DZIENNIK ŁÓDZKI

S. Jędrzychowski przybył do Algieru

Minister spraw zagranicznych PRL S. Jędrzychowski przybył w piątek z pięciodniową wizytą oficjalną do Algierii. Ministra Jędrzychowskiego powitał algierski minister spraw zagranicznych A. Buteflika.

Minister Jędrzychowski w przemówieniu wygłoszonym na lotnisku, powiedział, iż jest przekonany, że jego wizyta przyczyni się do zacieśnienia stosunków między oboma krajami we wszystkich dziedzinach, a zwłaszcza w dziedzinie współpracy gospodarczej.

Wieczorem min. Buteflika wydał na cześć min. Jędrzychowskiego, uroczysty obiad.

Min. Buteflika i min. Jędrzychowski wzniesli toast.

S. Jędrzychowski podkreślił, że z niepokojem i wzmożoną czujnością śledzi się w Polsce przewlekający się i groźny dla pokoju światowego kryzys blisko wschodni, zaburzający politykę Izraela na okupowanych terytoriach, dzięki represjom wobec bohaterskiego ruchu oporu Arabów palestyńskich, politykę zbrojnych prowokacji wobec państw arabskich na liniach przetrwania ognia. Udzielając wszechstronnego poparcia słusznej sprawie arabskiej, Polska oświadczyła już wielokrotnie, także na forum ONZ, że będzie popierała wszelkie konstruktywne kroki, mające na celu pokojową likwidację konfliktu, czego warunkiem podstawowym jest wycofanie wojsk agresora z okupowanych terytoriów.

W przyszłym tygodniu Sejm rozpatrzy projekty ustaw o urlopach i podatku wyrównawczym

W przyszłym tygodniu — 29 bm, odbędzie się jednodniowe plenarne posiedzenie Sejmu, ostatnie w IV kadencji. Porządek dzienny przewiduje m. in. rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o pracowniczych urloпах wypoczynkowych oraz rządowego projektu nowelizacji ustawy o podatku wyrównawczym.

Jednocześnie posiedzenia swoje zapowiedziały komisje sejmowe.

Radzieckie rakiety wyniosą na orbitę francuskie satelity

Aparaty radzieckie wyniosą w najbliższych latach w kosmos francuskie przyrządy przeznaczone do pomiarów atmosfery księżycowej i promieniowania radiowego Słońca oraz przenoszą na powierzchnię Księżyca francuski reflektor dla lokalizacji laserowej. ZSRR wyraził zgodę na wystrzelenie przy pomocy swoich rakiet noszących francuskie małe samodzielnymi sputników.

Problemy te dyskutowano w Moskwie na naradzie francuskich i radzieckich uczonych i inżynierów, zorganizowanej zgodnie z umową o współpracy obu krajów w badaniach i wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych.

Nowy dworzec lotniczy na Okęcu może obsłużyć milion pasażerów rocznie

W najbliższą niedzielę nastąpi uroczyste otwarcie międzynarodowego dworca lotniczego na Okęcu w Warszawie. W piątek odbyła się z tej okazji konferencja prasowa: dziennikarzom z całego kraju pokazano nowy dworzec, gdzie trwają ostatnie prace kosmetyczne.

Nowy dworzec lotniczy jest obiektem jakiegoś nowego lotnictwa jeszcze nie miało. — nowoczesny, funkcjonalny i przystosowany do obecnego poziomu ruchu międzynarodowego. Może obsłużyć ok. miliona pasażerów rocznie. Co dwie minuty może tu lądować lub startować samolot.

Na zewnątrz dworca dominuje szkło i aluminium, a we wnętrzu — tworzywa sztuczne i jasne drewno (javor).

Transkontynentalny „IL-62” na Okęcu

Obrzymi transkontynentalny pasażerski samolot odrzutowy „IL-62” wylądował w piątek w Warszawie na Okęcu. Jest to kolejny samolot zaprojektowany przez pracownię znanego radzieckiego konstruktora Siergieja Iluszyina. „Areoflot” wykorzystuje te samoloty w rejsach z Moskwy do Nowego Jorku, do Afryki i Azji. Kursują one także na najdłuższej radzieckiej linii z Moskwy do Chabarowska. Najnowsze „ily” zabierają jednorazowo do 188 pasażerów. Poruszają się one z szybkością 250-300 km/godz., na wysokości do 12 tys. m.

Była to pierwsza oficjalna wizyta samolotu tego typu.

Na pokładzie samolotu przybył zastępca głównego konstruktora „Iłow” Georgij Nochratjan wraz z innymi przedstawicielami radzieckiego przemysłu lotniczego i eksportu.

Sprawa Bliskiego Wschodu

Spotkanie U Thant-Stewart

Sekretarz generalny ONZ U Thant oraz brytyjski minister spraw zagranicznych Michael Stewart konferowali w piątek w Londynie na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie. U Thant i Stewart podkreślili pilną potrzebę osiągnięcia przez cztery wielkie mocarstwa możliwie jak najszybciej postępu w prowadzonych przez nie rozmowach na temat pokojowego uregulowania konfliktu między Izraelem a krajami arabskimi.

W sobotę, sekretarz generalny ONZ odleci do Rzymu.

NRF

Termin przedawnienia zbrodni hitlerowskich uchylony

Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Federalnej zdecydowała podczas debaty przeprowadzonej w nocy z czwartku na piątek uchylić termin przedawnienia zbrodni morderstwa i ludobójstwa.

Rada Ministrów NRF przyjęła w końcu po niezwykle burzliwej, trwającej 6 godzin debacie, projekt ustawy przedstawionego przez ministra sprawiedliwości Ehmke (SPD), mimo opozycji kanclerza Kiesingera. Projekt ten jak wiadomo został opracowany przez byłego ministra sprawiedliwości G. Heinemanna, wybranego niedawno na prezydenta NRF.

Bundestag odrzucił projekt unormowania sytuacji z NRD

Wielka koalicja w Bonn odrzuciła propozycję zawarcia układu z Niemiec Republiką Demokratyczną w obecnym okresie. W toku debaty w Bundestagu, która dotyczyła niemieckiej rządu wielkiej koalicji, parlament federalny odrzucił postulat opozycyjnej Partii Wolnych Demokratów by rząd federalny zawarł układ z rządem NRF, który by normował stosunki wzajemne między oboma państwami.

Wizyta delegacji KC Frontu Narodowego CSRS

- Spotkanie w Sejmie
- Wizyta w Hucie „Warszawa”
- Zwiedzanie stolicy

Piątek był drugim dniem wizyty w Polsce delegacji KC Frontu Narodowego Czechosłowacji, na której czele stoi członek Prezydium KC KPCz, przewodniczący KC Frontu Narodowego — Evžen Erban.

25 bm. delegacja spotkała się z członkami kierownictwa Sejmu PRL. Tego dnia goście czechosłowaccy odwiedzili wielki zakład produkcyjny — Hute „Warszawa”, zwiedzili miasto i Muzeum Wilanowskie. Wieczorem — obecni byli na przedstawieniu „Straszny dwór” w Teatrze Wielkim.

W krótkim wystąpieniu na terenie huty przewodniczący KC Frontu Narodowego Czechosłowacji mówił o dążeniu do rozwoju przyjaźni i wszechstronnej współpracy z Polską. Głównym punktem piątkowego programu pobytu delegacji KC Frontu Narodowego Czechosłowacji było spotkanie z marszałkiem Sejmu PRL — Czesławem Wycechem i wicemarszałkami Sejmu — Zenonem Kliszko i Janem Karolem Wende.

W toku przyjacielskiej, przebiegającej w serdecznej atmosferze rozmowy omówiono m. in. problemy pracy parlamentarnej obu krajów.

Uspokojenie w Libanie

Prezydent Libanu Charles Helou przyjął dymisję gabinetu premiera Karame.

W kraju panuje spokój. Godzina policyjna wprowadzona w Bejrucie i innych miastach aż do odwołania po rozruchach, które rozpoczęły się w środę, została częściowo złagodzona, aby ludność mogła zakupić żywność.

„Holiday on Ice” pozdrawia łodzian Kto wylosował pierwszy upominek



It is wonderful to be performing in Lodz for the first time. Cheers to all the readers of Dziennik Łódzki!
Best Wishes Petra Burka

Wczoraj w przerwie podczas promiowego występu międzynarodowej rewi w łódzkiej „Holiday on Ice” rozlosowano jeden z 23 upominków dla widzów. Przypadł on w udziale: Felicji Mokrowskiej, zam. w Łodzi, ul. Obr. Stalingradu 30, która otrzymała neser.

Upominki ogólnej wartości po nad 35 tys. zł losowane będą na każdym występie rewi; na kol. V zamieszczamy kupon upoważniający do udziału w losowaniach (oraz recenzję z wczorajszych występów). Prosimy go wyciąć, wypełnić i wrzucić do jednej ze skrzynki znajdujących się w hali Pałacu Sportowego.

Informujemy, że pozostało jeszcze trochę biletów na dzisiejsze przedpołudniowe występy o godz. 15 oraz nieco więcej na poniedziałek, wtorek, środę, czwartek i piątek przyszłego tygodnia. Łodzianie dali się wyprzedzić widzom z innych miejscowości, którzy wykupili bilety (wycieczki autokarowe) na sobotę i niedzielne przedstawie-

nia. Mogą jednak jeszcze nabyć bilety na występy rewi w 1-Majowe Święto.

Pożar przerwał obrady partii Kongres Indyjski

Rozpoczęta w piątek w Farida badzie w pobliżu Delhi doroczna konferencja rządzącej partii Indii — Indyjskiego Kongresu Narodowego została nagle przerwana. W pół godziny po otwarciu obrad, kiedy na podium znajdowała się premier Indira Gandhi i inni przywódcy partii, w pawilonie, gdzie rozpoczęła się konferencja, wybuchł gwałtowny pożar. Pani Gandhi nie odniosła obrażeń, ale kilku przywódców partii zostało rannych.

Akcja ratunkowa była utrudniona z powodu braku wody. Udało się uratować jedynie 1/4 pawilonu.

Stanowisko NRF wobec najważniejszych problemów politycznych

Zachodniemiecki minister spraw zagranicznych Willy Brandt, odpowiadając w piątek na interpelacje w Bundestagu, przedstawił stanowisko rządu bońskiego w wielu istotnych zagadnieniach polityki zagranicznej NRF.

Brandt oświadczył, iż najważniejszym celem polityki wschodniej rządu NRF będzie nadal porozumienie ze Związkiem Radzieckim. Podkreślił on, iż stanowisko to podziela zarówno kanclerz Kiesinger jak i czołowi politycy poszczególnych partii zachodniemieckich.

Brandt oświadczył następnie, iż w kontaktach z Czechosłowacją następuje od ubiegłego roku „powolna lecz stała poprawa”.

Stanowisko rządu bońskiego wobec projektu zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa Europy, zachodniemiecki minister spraw zagranicznych przedstawił następująco:

- Nie powinna być związana z żadnymi warunkami wstępnymi;
- Należy ją gruntownie przygotować;
- Stany Zjednoczone powinny być dopuszczone jako pełnoprawny uczestnik konferencji;
- Powinny istnieć uzasadnione perspektywy postępu.

Jutro 8 stron

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

▲ O godz. 4,30 wszyscy członkowie Biura Politycznego byli na miejscu. Mnie i Narkoma wezwano do gabinetu. Stalin był blady. Siedział przy stole, trzymając w ręku fajkę. Powiedział: — „Trzeba niezwłocznie zadzwonić do ambasady niemieckiej”.

Tak się w relacji marszałka ZUKOWA rozpoczęła wojna Niemcy — ZSRR. Fragmenty rewelacyjnych pamiętników Zukowa przeczytasz w „Panoramie”.

▲ Czy poci dąda się lubić? — zapytuje JERZY WIL MANSKI i przytacza pikantne fragmenty życiorysów Kochanowskiego, Staffa, Tolstoja, Zeromskiego, Gałczyńskiego, Broniewskiego...

▲ Dzisiejszą premierę w Teatrze Wielkim przedstawi w fotoreporażu ANDRZEJ WACH.

▲ Chińczycy i Japończycy wyrwali zęby palcami, bez pomocy żadnych narzędzi. Ćwiczone się w tym celu długo lata, wyrzucając z deski wbijane w nią najpierw płytko, a stopniowo coraz głębiej, drewniane kołki”. O ciekawostkach stomatologicznych pisze LESZEK RUDNICKI.

▲ Nad tym, gdzie umieścić 9 milionów obywateli, którzy przybędą nam do roku 1985, zastanawiają się JERZY KOCHANOWSKI i JACEK KUZMIN.

▲ O księżnej Isabel Alvarez de Toledo y Maura, która właśnie osadził w więzieniu Franco, pisze Maryna Krajówna.

▲ Poza tym w numerze „Parada gwiazd” z informacjami o odbywających się jutro (FL, godz. 15,30), eliminacjach wojewódzkich Młodzieżowego Festiwalu Muzycznego ▲ Humor studencki ▲ Panorama serc. ● Pegaz domowy AKrzyżówka. ● Fotoreporaż z Uzbekistanu i inne ciekawe materiały.

Zaktywizowanie działalności Europejskiej Komisji Gospodarczej

Konstruktywny wkład delegacji polskiej

Tegoroczna 24 sesja EKG, która obradowała w genewskim Pałacu Narodów od 17 do 23 kwietnia, podjęła jednomyślnie szereg rezolucji istotnych dla praktycznego rozwoju jej działalności. Przyjęty na lata 1969-70 program pracy obejmuje swoim zakresem rolnictwo, przemysł chemiczny, maszynowy, węglowy, gazowy, stalowy, drzewny oraz zagadnienia handlu, planowania, gospodarki mieszkaniowej, wodnej i transportu wewnętrznego. Wytyczne generalne przewidują m. in. zadania i studia nad rozwojem i problemami ekonomicznymi Europy, zwołanie narady doradców ekonomicznych rządów europejskich — członków EKG, współpracę naukową i techniczną, badania gospodarczych tendencji długofalowych w Europie i współpracę z Programem Pomocy Technicznej ONZ oraz Konferencją Narodów Zjednoczonych do spraw Handlu i Rozwoju (UNCTAD).

Zatwierdzone też zostały projekty dotyczące działalności o charakterze specjalnym jak np. zastosowanie nowoczesnych metod ekonomiczno-matematycznych oraz techniki obliczeń elektronicznych w badaniach nad gospodarką, popieranie

współpracy przemysłowej, badania w Europie problemów energetycznych, turystyki, normalizacji, wydajności pracy oraz opracowanie projektu rezolucji w sprawie wykorzystania dla celów pokojowych środków uzyskanych na drodze zbrojenia. Sesja EKG postanowiła, że w dziedzinie długofalowego programu pracy położony zostanie szczególny nacisk na problemy rozwoju handlu, kooperacji naukowej i technologicznej, długofalowego planowania ekonomicznego oraz zagadnień polepszenia warunków życia.

Sesja podjęła osobne rezolucje m. in. na temat współpracy naukowo-technicznej, rozwoju handlu zagranicznego oraz założenia informacji statystycznej EKG. Do tego ostatniego celu EKG wykorzystywać będzie m. in. centrum obliczeniowo-badawcze otwarte 24 bm. w Bratysławie. Ośrodek ten wyposażony został m. in. z pomocą Funduszu Specjalnego Programu Rozwojowego ONZ (1,2 mln dolarów) i pracować będzie zarówno na potrzeby Czechosłowacji jak różnych instytucji europejskich, w tym Europejskiej Komisji Gospodarczej. W centrum tym kształcić się będą również specjaliści w dzied-

zynie stosowania metod matematycznych w ekonomice. Ocenia się, że bratysławski ośrodek będzie obok rzymskiego, drugim najważniejszym tego typu centrum w Europie.

Europejska Komisja Gospodarcza w specjalnej rezolucji zajęła się również przypadającym w 1970 roku 25-leciem ONZ.

Delegacja polska, której przewodniczył wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz, wniosła bardzo aktywny i konkretny wkład w prace zakończonej właśnie sesji. Polska była inicjatorką objęcia pracami EKG współpracy i wymiany doświadczeń w dziedzinie naukowo-technicznej. Znalazło to swój wyraz w oświadczeniu z jej obecnej sesji. Delegacja na szczeblu 24 sesji EKG jako konstruktywną z punktu widzenia EKG. Polska starała się o to od wielu lat, ale napotykało to na poważne trudności ze strony szeregu państw zachodnioeuropejskich. Obecnie stworzone zostały praktyczne możliwości realizacji tej słusznej tendencji, o ile utrzyma się nadal konstruktywny klimat w Europejskiej Komisji Gospodarczej.

J. MOSZCZEŃSKI

Pierwszy dzień festiwalu poezji

Wczoraj rozpoczął się w Łodzi IV Ogólnopolski Festiwal Poezji. W uroczystości jego otwarcia wzięli udział przedstawiciele władz partyjnych — sekretarz KŁ PZPR — J. Mokras i kier. Wydz. Nauki, Oświaty i Kultury KŁ — Z. Włodarczykowa oraz władz miejskich — przew. Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak. Obecni byli również kierownicy wydziałów kultury Prez. RN m. Łodzi i Prez. WRN — R. Stefańczyk i A. Fudała, członkowie festiwalowego jury, poeci i krytycy literaccy z wielu miast kraju oraz zaproszeni goście.

Po otwarciu festiwalu przez M. Piechala, głos zabrał przewodniczący RN m. Łodzi E. Kaźmierczak. Powitał on przybyłych i podkreślił dużą rangę artystyczną tej imprezy.

Następnie referaty wygłosił: A. Sandauer, który mówił o poezji polskiej w ostatnim 25-leciu, A. Lam — „Awangarda poetycka wczoraj i dziś” oraz M. Sprusiński — „Poezja polska 1945—1968, znaki niepokoju i imiona prawdy”.

Po referatach wywiązała się ożywiona i interesująca dyskusja, w której głos zabierali przedstawiciele różnych środowisk poetyckich. Wczorajem w kilkunastu placówkach kulturalnych Łodzi odbyły się spotkania twórców z mieszkańcami naszego miasta. Centralne spotkanie miało miejsce w Bibliotece Waryńskiego i, podobnie jak pozostałe, upłynęło w twórczej atmosferze. (ts)

Narada sekretarzy propagandy w KW PZPR

Wczoraj odbyła się w Łodzi narada sekretarzy propagandy KP i KM PZPR, w czasie której omówiono dotychczasowe doświadczenia i rezultaty kampanii politycznej i propagandowej związanej z przydatą w roku 25-lecia PRL akcją wyborczą. W wielu ośrodkach województwa łódzkiego, dla uczczenia tego jubileuszu i wyborów do Sejmu i rad narodowych wydane zostały okolicznościowe monografie i broszury, które wzbogacą wiedzę społeczeństwa o przeobrażeniach powojennych oraz dorobku ostatniej kadencji.

Uczestnicy narady wysłuchali wygłoszonej przez sekretarza KW PZPR F. Kociemskiego informacji nt. aktualnej sytuacji ekonomicznej kraju oraz dalszych prac, które podejmowane będą zgodnie z decyzjami II Plenum KC PZPR, nad doskonaleniem systemu planowania i zarządzania gospodarką.

W czasie konferencji, omówiono także przebieg majowych Dni Oświaty, Książki i Prasy.

M. Kr.

V czy VI Republika?

W nadchodzącą niedzielę około 27 milionów Francuzów uda się do urn wyborczych, aby oowiedzieć „tak” lub „nie” na pytania, które mają donieść znaczenie dla przyszłości kraju. Dotyczą one zmiany pewnych postanowień konstytucji z 1958 roku. Jedną ze zmian będzie polegała na tym, że w okresie niemożności sprawowania obowiązków przez prezydenta Republiki zastępować go będzie nie przewodniczący Senatu, lecz de sygnowany uprzednio przez niego samego premier. Poza tym Senat ma przestać być izbą o charakterze ustawodawczo-politycznym i przekształcić się w ciało doradcze bez większego znaczenia i wpływu. Ma także ulec zmianie dotychczasowy podział administracyjny kraju, który obowiązuje z niewielkimi zmianami od czasów Napoleona I.

Ostatnie dni przyniosły niebywałe natężenie kampanii wyborczej ze strony wszystkich partii, a w szczególności rządzącej partii gaulistowskiej UNR. Wpłynęły na to dwa fakty — duża liczba niezdecydowanych wyborców (ok. 30 proc.) oraz groźba w niedzielę duża absencja wyborcza. Właśnie dlatego gen. de Gaulle zdecydował się wystąpić raz jeszcze przed kamerami telewizyjnymi i to w ostatniej chwili, by uniemożliwić jakikolwiek polemikę z jego argumentami.

Czyni to zresztą nie po raz pierwszy. W czasie wyborów parlamentarnych w marcu 1967 r. zabrał głos w przednim wyborów w sobotę wieczorem, a przed drugą turą wyborów w czerwcu 1968, w sobotę w południe. Rzucając na szalę po raz trzeci w ciągu sześciu tygodni nie tylko cały swój prestiż, ale i swą przyszłość de

Gaulle pragnie zapewnić zwycięstwo swojej partii i sobie. W czasie gwałtownej kampanii wyborczej można było zaobserwować interesujące zjawisko — dążeń politycznych w kierunku politycznych w Francji oraz nawiązania nowych sojuszy. Przyszłość pokaze, czy będą one trwałe.

Czy w wyniku niedzielnego referendum V Republika zakończy swój żywot, gen. de Gaulle na zawsze usunie się do Colombey-les-Deux-Eglises i narodzi się VI Republika? Trudno odpowiedzieć na te pytania, gdyż obecnie sily są bardzo wyrównane. Wydaje się jednak, że tym razem jeszcze gaulizm zwycięży, choć będzie to najmniejsza większość, jaką uzyska w wszystkich dotychczasowych czterech referendach przeprowadzonych w okresie V Republiki.

Prezydent Republiki Francuskiej gen. Charles de Gaulle w przemówieniu telewizyjno-radio w tym wygłoszonym w piątek wieczorem oświadczył, że ustąpi natychmiast ze swego stanowiska, jeśli większość uprawnionych do głosowania odpowie „nie” w referendum, zapowiedzianym na niedzielę 27 kwietnia. Prezydent de Gaulle dodał, że nie będzie się ubiegał ponownie o stanowisko szefa państwa w 1972 roku, gdy mandat jego wygaśnie.

Kanada redukuje liczebność sił w Europie

W projekcie rezolucji przedstawionej kanadyjskiej Izbie Gmin przez premiera Trudeau stwierdza się, iż rząd Kanady zamierza po konsultacjach ze swymi sojusznikami podjąć pierwsze kroki w kierunku planowego i stopniowego zredukowania liczebności wojsk kanadyjskich, stacjonujących w Europie.

„Prowadzimy politykę obronną, kierując się przede wszystkim interesami Kanady i jej miejsc w świecie” — powiedział premier — podkreślając, iż rząd obstaruje przy tym, aby „polityka obronna była warunkowana przez politykę zagraniczną, a nie odwrotnie”. Jednocześnie premier Trudeau jeszcze raz potwierdził, że Kanada pozostanie członkiem NATO.

Przedłuża się stan napięcia między Iranem i Irakiem

Następna irańska fregata „Arya-Far” w eskorcie myśliwców odrzutowych i okrętów wojennych płynie w kierunku Zatoki Perskiej rzeką Szatt El-Arab.

Wiceminister spraw zagranicznych Iranu Afzar oświadczył w Senacie, że Irak uważa, iż rzeka należy do terytorium irackiego i zagroził, że nie dopuści do przepływu łańcuchów łańcuchów irańskich. W związku z tym w ubiegłą sobotę rząd irański wypowiedział traktat z 1937 roku dotyczący żeglugi na spornym odcinku rzeki.

Ze swej strony Irak uważa porozumienie za wciąż obowiązujące i wiążące obie strony. Wiceminister Iranu general Sa-lah Mahdi Ammasz oświadczył, że jego kraj nie pozwoli wciągnąć się w wojnę wynikłą ze sporu granicznego.



Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie na ogół umiarkowane. Temperatura do 17 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro ciepło. Zachmurzenie umiarkowane. Dzisiaj zachód słońca o godz. 18.57, jutro wschód o 4.21. (Dzisiaj imieniny obchodzą Marcelina, Maria i Marzena.)

Ciekawe — Przeczytaj!

CHARAKTERYSTYKI

Bratysławska „Prawda” zamieściła artykuł w związku z zmianami w kierownictwie KPCz. Oto charakterystyczny, świadczący o wysokiej kulturze politycznej pisma, początek wspomnianego artykułu: — „Z najwyższego stanowiska odchodzi ujmujący, uczciwy, w najwyższym stopniu ludzki człowiek. U steru stanął bojownik, który stanowczo żąda jednolici słów i działań, z własnego ciężkiego doświadczenia — zdcydowany wróg biurokracji, zwolennik porządku i dyscypliny, zwłaszcza potem, gdy zostały już w sposób demokratyczny ustalone pozycje i wytyczone cele.

Wydaje się, że ta charakterystyka A. Dubczeka i G. Husaka jest bardzo celna i wnikliwa.

WALKA Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ

W Stanach Zjednoczonych przestępczość głęboko przeniknęła do wielu dziedzin amerykańskiego życia. Podstawową bazę przestępczości stanowią nielegalne szulernie, handel narkotykami, system lichwiarskich pożyczek, paserstwo itd. Jak oświadczył ostatnio prezydent USA Nixon „zorganizowana na działalność przestępcza w

Stanach paraliżuje normalny krwioobieg życia kraju”. W związku z powyższym prezydent przesłał do Kongresu program wzmocnienia walki z przestępczością, w którym domaga się podwojenia przeznaczonych na ten cel funduszy. W 1970 roku fundusze te wyniosą 61 mln dolarów.

PIESZO...

W październiku 1967 r. cztery czeskosłowackie dziewczęta: J. Oczaszkowa, W. Komarkowa, Z. Opatrina i K. Tarantowa wyruszyły z Pragi, aby po roku, pokonując pieszo 7750 km, dotrzeć do Meksyku. Podczas marzu, którego dzienny limit wynosił 30—40 km, każda z dziewcząt zniszczyła 3 pary turystycznych obuwia. Plan wyprawy został wykonany z nadwyżką, która stanowi zdobycie kilkuset kilometrów w Stanach Zjednoczonych i w Meksyku oraz... zdobycie meża — Meksykanina J. E. Aquillara, który od kilku miesięcy jest mężem Wiery Komarkowej. Wyprawa kosztowała w sumie 1250 dolarów. Na bilet powrotny piechurki zarobiły, pisząc cotygodniowe reportaże dla „Czechosłowackiego Sportu”. Dłż cztery sportsmenki przebywają już w Pradze i przygotowują do druku książkę o swej wyprawie. (ast)

W Paryżu otwarto wystawę „1000 lat sztuki w Polsce”

W piątek w godzinach przedpołudniowych otwarto w Paryżu przez francuskiego ministra kultury Andre Malraux oraz ministra kultury i sztuki PRL Lucjana Motykę w muzeum „Petit Palais” wystawę pod nazwą „1000 lat sztuki w Polsce”.

Wystawa ta zorganizowana w ramach polsko-francuskiej współpracy kulturalnej jest największą ze wszystkich dotychczasowych ekspozycji sztuki polskiej poza granicami kraju. W 18 salach muzeum „Petit Palais” wystawiono 336 obiektów obrazujących rozwój i dorobek kultury polskiej od dziejów do czasu do czasu Miod-

dej Polski, pochodzących z 24 muzeów, bibliotek, zbiorów pu-blicznych i skarbców kościelnych w Polsce.

Po zwiedzeniu wystawy ministrowie dokonali wymiany poglądów na temat rozwoju polsko-francuskiej współpracy kulturalnej, koncepcji szerokiej, masowej pracy kulturalnej i organizacji życia kulturalnego w obu krajach, jak również konserwacji zabytków, przy czym minister Malraux wyraził się tu z pełnym uznaniem o osiągnięciach polskich w tej dziedzinie.

A. Malraux podejmował ministra L. Motykę obiadem.

USA dostarczą Jordanii samoloty myśliwskie

Stany Zjednoczone wkrótce rozpoczną dostawę dla Jordani eskadry 18 myśliwskich samolotów odrzutowych „F-104”. Zwróciły się też do rządu jordańskiego z propozycją ewentualnego dostarczenia następnej eskadry samolotów.

W piątek Izrael znów sprokował wymianę ognia nad Kanalem Sueskim i Jordanem.

W odpowiedzi na raport U Thanta rząd egipski oświadczył, że wstrzymanie ognia jest ograniczone w czasie i nie może trwać w nieskończoność. Trzeba zapobiec aby linie wstrzymania ognia nie stały się liniami stykami.

Rząd ZRA uczyni wszystko, aby zapewnić bezpieczeństwo „błękitnym kaskom”.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Ogólnopolskie zawody konne w Bogusławicach

Przejawiająca dużo inicjatywy sportowej Sekcja Jeździecka LZS w Bogusławicach przy Państwowym Stadzie Ogierów organizuje w dniach 1—4 maja ogólnopolskie zawody konne.

W zawodach udział wezmą najlepsze konie i najwybitniejsi jeźdźcy. W czasie tych zawodów ustalona zostanie kadra narodowa Polski.

Jeżeli chodzi o Łódź — to jeźdźców i koni oklaskiwac będziemy 22 lipca na stadionie „Oria” w czasie ogólnopolskiego konkursu hipicznego.

Dziewiętnaście kółek olimpijskich...

Komisja Młodzieżowa, działająca przy PKOl, podała do wiadomości ilość zdobytych przez kolarzy Polski drugich kółek olimpijskich. Jest ich w sumie 22. Najwięcej kółek posiada Gdańsk — 28. Po 24 Szczecin i Bydgoszcz. Warszawa ma 22 kółka.

Łódź i Kielce mają po 19 kółek. Stosunkowo sporo kółek, bo aż 12, posiada województwo łódzkie, podczas gdy Poznań, Rzeszów i Kraków nie mają ani jednego kółka.

Wydaje się nam, że Łódź powinna przodować w tej statystyce. Mamy przecież wspaniały tor w Helenowie, moc zawodników i pod dostatkiem wykwalifikowanych trenerów.

Keino i Biwott wystąpią w Polsce

W piątek PZLA otrzymał telegram z Nairobi ze składem ekipy lekkoatletów kenijskich, którzy przyjadą w czerwcu do Polski. W ekipie są m. in. bohaterowie Igrzysk Olimpijskich — Temu, Keino i Biwott.

Jutro mecz bokserski Gwardia (Ł) — BBTS (Bielsko)

Jutro o godz. 10 na ringu w Pałacu Sportowym rozegrany zostanie ligowy mecz bokserski między reprezentacją Gwardii (Ł) i BBTS (Bielsko). Gwardia posiada 13 zdobytych

punktów. Pokonała ona następujące drużyny: LTS 14:6, Turów 13:7, Wybrzeże 11:9, Stal 15:5, Polonia 15:5, Biekitnych 11:9 i zremisowała z BBTS w Bielsku 9:9. W meczu tym punkty dla dru-

żyny łódzkiej zdobyli: Grzegorzewski, Cichacki, Stańczykowski, Kubański a Rynkiewicz zremisował z Modrzakowskim. Spotkanie Misiała z Pigońiem nie odbyło się ze względu na kontuzję w pierwszej rundzie Misiała.

Czyżby koniec hokejowego impasu?

Przed kilku dniami całą Polskę obiegła wiadomość o pomocy udzielonej naszemu hokejowi przez radziecką federację hokeja na lodzie.

Konkretnie wyraża się to w przyjeździe do Polski na dłuższy okres byłego trenera Spartaka i II reprezentacji ZSRR A. Jegorowa, który będzie trenerem kadry narodowej oraz jako koordynator wizytować będzie wszystkie ośrodki hokejowe w kraju. A. Jegorow pozostanie w Polsce do Olimpiady w Sanpiero. Poza tym przewidziane są w Polsce wykłady trenera ra-dzieckiej kadry narodowej Tarsowa, oraz sędzięgo Seglina. W sierpniu kadra narodowa naszego kraju wyjedzie do ZSRR na zgru powanie i już we wrześniu weźmie udział w turnieju o puchar „Sowieckiego Sportu”. Do Polski przyjedzie w początkach przyszłego roku pierwsza drużyna ZSRR, która rozegra kilka spotkań z naszą reprezentacją. Przewidziane są także wizyty klubowych drużyn radzieckich.

Jak z powyższego wynika władze polskiego hokeja wzięły się

wreszcie solidnie do roboty. Sięgnięcie do wzorów najlepszych, korzystac przeciw będziemy z pomocy dziesięciokrotnych mistrzów świata. Zaangażowano trenera — wybitnego fachowca, a wzorem hokeistów radzieckich sezon rozpocznie się już z początkiem sierpnia.

Wszystko wskazuje więc na to, że polski hokej wybrnie wreszcie z kilkuletniego impasu i zacznie osiągać na międzynarodowej arenie poważne sukcesy. (m)

Strzelamy z łuków

Spółeczny Dzielnicy KKFIT oraz „Społem” i Inspektorat Oświaty Łódź Bałuty organizują w dniach 28 i 29 bm. zawody propagandowe w strzelaniu z łuków o Puchar Przechodni 1 Maja.

W zawodach uczestniczyć mogą zespoły reprezentujące poszczególne szkoły podstawowe. Drużyna składa się z 5 dziewcząt i 5 chłopców. Do oceny brane bę-

Dzisiejsze IMPREZY

Boks. Widzew — Avia Swidnik II liga, godz. 18 na Widzewie. Szachy. Zakończenie półfinałów drużynowych mistrzostw Polski, godz. 16 ul. PKWN 9. Lekka atletyka. Kontrolne zawody na stadionie przy al. Unii 2, godz. 16.

Turniej koszykówki juniorów

W Łodzi rozpoczął się turniej koszykówki juniorów z udziałem zespołów wicemistrza SZS MKS Pabianiec, MKS Znicz, MKS San domierz, RTS Widzew i MKS Bałuty. Turniej zorganizowany został z okazji 25-lecia PRL i Święta 1 Maja przez ZD ZMS Łódź — Bałuty, SDKKFIT oraz MKS Bałuty. Początek spotkań dziś o godz. 15, a jutro o godz. 11 w sali Szkoły Nr 166 przy ul. Szamotulskiej 14.

Odznaczenia państwowe i Honorowe Odznaki miasta Łodzi dla zasłużonych łodzian

Onegdaj w siedzibie RN m. Łodzi odbyła się uroczystość

wręczenia odznaczeń zasłużonym pracownikom „Olimpii” i PTT-K. Wyróżnieni zostali:

Kronika wypadków

© Wczoraj o godzinie 12.20 na ul. Zapolskiej 8/10 wyjeżdżający z bramy samochodu „Star” IS 8166 potrafił biegnącego trawnikiem 10-letniego Grzegorza J. Chłopcę doznał stłuczenia głowy.

© O godzinie 16 na ul. Wojska Polskiego jadący rowerem Andrzej K. (ul. Włoczyńska) po trącił na jezdni 9-letnią Zofię R., która doznała złamania obojczyka.

© W Działoszyńcu przy stacji kolejowej spaliła się obora ze stodołą. Straty wynoszą około 10 tys. zł.

W związku ze zgonem b. prezesa Zarządu Sp-ni Pracy „Organica”

ZYGMUNTA KWAŚNIEWSKIEGO

serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie składają:

ZARZĄD, RADA SP-NI, POP PZPR I ZAŁOGA SP-NI „ORGANICA”

Dnia 24 kwietnia 1969 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, nieublagana śmierć wyrwała nam Najdroższego Me-za i Ojca, człowieka o wielkim i szlachetnym sercu.

B. P. MARCINA FLEISCHERA

urodzonego 13. IX. 1900 r. we Lwowie, b. członka KPZU, MOPR i ZBoWiD, porucznika rezerwy WP, uczestnika kampanii frontowej Armii Radzieckiej i i Armii WP od Moskwy poprzez Stalingrad do Berlina, odznaczony piętnastokrotnie, m. in. Orderem Czerwonej Gwiazdy, trzykrotnie Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odznaczenia Polski oraz wieloma innymi polskimi i radzieckimi odznaczeniami.

Wyprowadzenie drogiham nam zwłok nastąpi w dniu 27 kwietnia br. o godz. 13. na Cmentarz Żydowski w Łodzi o czym zawiadamiają zrozpaczeni i pogrążeni w nieutulonym smutku

ZONA I SYNOWIE

Dnia 25 kwietnia 1969 r. zmarła przeżywszy lat 46, na-za najukochańsza Zona, Córka, Matka i Babcia

ZOFIA KRAJEWSKA

z domu Forsysiak Pogrzeb odbędzie się 27. IV. br. o godz. 16 z kaplicy emen-tarza rzym. kat. pod wezwaniem św. Wojciecha na Kurczakach, o czym zawiadamiamy pogrążeni w nieutulonym bólu

MAŹ, MATKA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, I WNUCZEK

Dnia 25 kwietnia 1969 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 65, naj-ukochańsza Maź, Ojciec i Dziadek

WŁADYSŁAW KAMIŃSKI

mistrz rzeźniczy Pogrzeb odbędzie się 27 kwietnia br. o godz. 16 z kaplicy Cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiamy pogrążeni w bólu

ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, ZIĘĆ, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA

Arbitraż dobry na wszystko

Niedawno w Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Łodzi odbyło się spotkanie pracowników z przewodniczącym RN m. Łodzi — E. Kaźmierczakiem oraz z centralnymi władzami zwiastującymi z Główną Komisją Arbitrażową w Warszawie. Spotkanie to odbyło się w nowo oddanym do użytku gmachu wybudowanym w ramach wspólnej inwestycji z Łódzkim Zjednoczeniem Budownictwa. Przystosowane do warunków pracy OKA pomieszczenie — jak podkreślił prezes łódzkiej komisji, Z. Depczyński — wielkie osiągnięcie łódzkiego arbitrażu. Znalazło to uznanie wśród goszczących na spotkaniu przewodniczącego miasta i przedstawicieli centralnych władz arbitrażowych.

Alle komfortowe pomieszczenia biurowe, to tylko jeden z powodów do dumy gospodarzy. Przede wszystkim powiódź należy do osiągnięć, jakie ma na swoim koncie arbitraż łódzki. Jedno z czołowych miejsc w kraju za osiągnięcia w pracy, to prawdziwy powód do dumy.

Okręgowa Komisja Arbitrażowa w Łodzi rozpoczęła działalność 1 maja 1950 r., obejmując swym zasięgiem województwo łódzkie i miasto Łódź. Powołana została dla rozstrzygnięcia sporów między jednostkami gospodarki uspołecznionej. Orzecnictwu arbitrażowemu podlegała wszystkie przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze, banki, instytucje i urzędy, a od r. 1966 również kilka rolniczych (poza rolniczymi spółdzielniami produkcyjnymi). Do kompetencji komisji należy również rejestracja i nadzór nad obsługą

prawną jednostek gospodarki uspołecznionej. W związku z dynamicznym rozwojem gospodarczym naszego kraju, wzrasta rola i znaczenie arbitrażu. Rozstrzygnięte spory znoszą przeszkody, które hamują rozwój gospodarki państwowej.

Alle rozstrzygnięcie sporów związanych nieraz w węzeł godyjski nie jest jedyną ambicją arbitrażu. Nie dopuszczać do sporów i konfliktów — takie zadania stawia przed sobą OKA. A więc profilaktyka.

Realizacja zadań wynikających z narodowych planów gospodarczych wymaga aktywnego współdziałania państwowego arbitrażu gospodarczego w rozwiązywaniu ciągle wyłaniających się problemów i porządkowaniu gospodarki. Pomoc arbitrażu przedsiębiorstwom, zje dnożeniom, a nawet resortom

staje się z każdym rokiem skuteczniejsza.

Jedną z form oddziaływania komisji arbitrażowych na życie gospodarcze są sesje zakładowe i sygnalizacyjne.

Sesje zakładowe organizuje się w sprawach, które wymagają zapoznania z określonymi problemami, bądź nieprawidłowościami aktywności gospodarczego danego przedsiębiorstwa. W rozprawie i dyskusji udział biorą pracownicy zakładu, przedstawiciele organizacji państwowej, rady zakładowe, samorządu robotniczego i dyrekcji. W ub. roku OKA w Łodzi zorganizowała 7 takich sesji, które dotyczyły produkcji zje ja kości, lamania dyscypliny umownej i finansowej oraz różnych nieprawidłowości związanych z obrotem towarowym.

W sprawach o poważniejszym znaczeniu lub dotyczących szerszego grona jednostek gospodarczych, a często całej branży zwołuje się sesje sygnalizacyjne. Oprócz stron zapraszani są również przedstawiciele pokrewnych jednostek podporządkowanych tym samym organom co strony procesowe, przedstawiciele organów nadzórnych, a także czynników politycznych i państwowych. Ich udział w porządkowaniu danego odcinka gospodarczego jest konieczny lub wska zany. W 1968 r. w Łodzi odbyły się dwie takie sesje, a przedmiotem ich były zagadnienia związane z obrotem wazrywami i owocami oraz zatrzymanie wód przez ścieki przemysłowe.

Bardzo skutecznym środkiem profilaktycznym na ujawnienie nieprawidłowości w gospodarce są sygnalizacje arbitrażu kierowane do organów nadzorujących, bądź za pośrednictwem Główniej Komisji Arbitrażowej do właściwych resortów. W ciągu ub. roku OKA w Łodzi sporządziła 145 takich sygnalizacji.

W 1968 r. wzrosła również ilość sporów wytoczonych przez komisję z urzędu (339). Dotyczyły one różnych zagadnień, a w znacznej części nie uregulowanych stosunków umownych między stronami.

Na szczególną uwagę zasługują spory wytoczone z urzędu w sprawie usunięcia wad przy wykonawstwie w 206 blokach budownictwa wielkopłytowego w Łodzi, w których ustalono obowiązek i terminy usunięcia usterek.

Jeszcze inna forma oddziaływania arbitrażu na współpracę i kulturę prawną między jednostkami gospodarki uspołecznionej są konsultacje i działalność instruktażowa. Pole ga ona na udziale pracowników arbitrażu w naradach branżowych, kurso-konferencjach, spotkaniach organizowanych przez przemysł, handel itd. W czasie tych spotkań zapoznaje się z nowymi przepisami, udziela odpowiedzi na pytania, względnie omawia uchybienia i nieprawidłowości występujące w gospodarce.

Arbitraż jest również inicjatorem opracowania porozumień branżowych, bądź ustalenia zasad współpracy w trybie pozaprosesowym. Np. przez wprowadzenie mediacji przy udziale przedstawicieli OKA pomiędzy PSK i PZU w Łodzi likwiduje się rocznie około 250 sporów.

Jak już wspominaliśmy, wraz z rozwojem gospodarki narodo wej rośnie również wiele problemów. Występują one zarówno w przemyśle lekkim, jak i w ciężkim i maszynowym. Inna sła problematyka w zakresie inwe stycji i w każdej gałęzi gospodarki uspołecznionej. Szybkie i sprawne likwidowanie nieprawy widomości i uchybień — to gwarancja wykonania planów gospodarczych, postanowień uchwał Zjazdu, a co za tym idzie dynamiczny rozwój naszego kraju. A więc — arbitraż jest dobry na wszystko.

E. ORZESZKOWNA

Rozwój nauk medycznych prowadzi do coraz to węższej specjalizacji. Inny lekarz zajmuje się dzisiaj naszymi płucami, inny sercem, jeszcze inny nerkami i tak dalej. Jak jednak wygląda owo „zajmowanie się” od strony praktycznej — mogliśmy wszyscy niejedną raz przekonać się na własnej skórze.

ŻYCIE

Gdzie pójść, kiedy czujemy, że coś niedobrego zaczyna dziać się z naszym sercem? Nawet jeśli wiemy, że to najprawdopodobniej wina wiosennego wyczerpania? Oczywiście, do kardiologa. W dzielnicy przychodni specjalistycznej odprawi się nas jednak z kwitkiem... po skierowaniu od lekarza rejonowego. Trudno, idziemy! Na rejonie zaś znany już ceremoniał — wyciągnięcie karty w rejestracji, co najmniej godzinka czekania pod drzwiami gabinetu lekarskiego i... dostaliśmy skierowanie. Następnego dnia po pracy udajemy się znów do przychodni specjalistycznej. — Pana doktora dzisiaj nie ma, będzie pojutrze od 15. Niech będzie! Przychodzimy powtórnie. Kolejka do rejestracji, kolejka pod drzwiami gabinetu. Lekarz osłuchał i... dal skierowanie na EKG.

Do laboratorium trzeba iść rano, znów czekanie na rejestrację, znów czekanie na badanie i... wynik odebrać można jutro, ewentualnie za dwa dni.

Historia powtarza się. Znów przychodnia specjalistyczna, jedna kolejka, druga kolejka, plynące straszliwie wolno godziny, nim dostaniemy się do lekarza. Ile czasu traci przeciętny mieszkaniec „Kominogrodu” nim załatwi wreszcie wszystkie wizyty u specjalisty i wszystkie badania? Na to pytanie nikt chyba nie potrafi odpowiedzieć. Zbyt dużo zależy tu od szczęścia. Może się przecież zdarzyć, że przyjdziemy do przychodni akurat wtedy, gdy nikogo nie będzie pod drzwiami. Ale rzadki to raczej wypadek.

Przykład drugi. Wiele łódzkich dzieci ma mniejsze lub większe wady zgryzu. Miały je zresztą i dawniej, ale wtedy nie było w tej dziedzinie specjalistów i nikt nie zaprzętał sobie głowy czymś, z czym można żyć bez specjalnych kłopotów i do 100 lat. Teraz jednak

cowni analitycznej, gdzie na badanie nie trzeba czekać tak długo.

W lecznictwie otwartym jest w Łodzi 18 laboratoriów. W tym dla dzielnicy Śródmieście, wykonuje się np. średnio około 1600 analiz dziennie. Samych badań elektrokardiograficznych wykonano w Łodzi w roku ubiegłym ponad 30 tys. A wszystko to wymaga czasu i jeszcze raz — czasu!

Tak mniej więcej przedstawia się sytuacja w lecznictwie specjalistycznym podstawowym.

Konkluzja pierwsza jaka się nasuwa to — poważny brak kadry lekarskiej w niektórych specjalnościach. O potrzebie i to pilnej potrzebie jej zwiększenia, mówi się w Łodzi już od dość dawna. Jakimi sposobami można to przeprowadzić? Mamy dwie akademie medyczne, które co roku wypuszczają nowych absolwentów. Tymczasem miejsc stażowych posiada Łódź zaledwie 120. Bardzo mało! Na niedawnym kolegium Ministerstwa Zdrowia zapadła wreszcie decyzja w sprawie zwiększenia tej liczby. Niemniej i to sprawy nie załatwia, z owych 120 stażystów bowiem decyduje się na pozostanie w Łodzi niecałe 80 proc., podczas gdy w Krakowie i Wrocławiu, pozostaje na miejscu od 96 do 99 proc. Okazuje się, że pozostanie w Łodzi po zakończeniu stażu wcale nie jest prostą sprawą — brak etatów. Wymowa potrzeb w tym względzie jest jednoznaczna. Więc...?

Poza tym, nie bez znaczenia, jeśli chodzi o stażystów, jest sprawa mieszkań. Może warto pomyśleć o zapisywaniu ich do spółdzielni mieszkaniowych z chwilą rozpoczęcia praktyk, a mieszkanie mogłoby zacząć spłacać po podjęciu stałej pracy?

Konkluzja druga — to system organizacji placówek analitycznych wciąż jeszcze pozosta-

i medycyna

są specjaliści i większość matek dbających o swoje pociechy, chciałaby zaradzić i temu. Tymczasem np. w dzielnicy Śródmieście na wizytę u ortodonty w przychodni specjalistycznej czekać trzeba — półtora miesiąca.

W Łodzi zarejestrowanych jest ponad 2 tys. lekarzy. Na 10 tys. ludności przypada ich 29,5, co lokuje nas na przedostatnim miejscu wśród miast wydzielonych w kraju. Warszawa np. ma ich 47,5, Kraków — 40, Poznań — 32,9. W Łodzi na ponad 2 tys. lekarzy nie posiada uprawnień specjalistycznych 650. Najwięcej jest internistów, chirurgów i ginekologów z I i II stopniem specjalizacji. W pozostałych specjalnościach liczba lekarzy waha się od 50 do 70. Wielu z nich pracuje w szpitalu czy klinice, w przychodni specjalistycznej, no i często jeszcze w spółdzielczej. Mimo iż dwoją się i troją, ciągle mamy ich zbyt mało.

Pamiętać trzeba także, że wędrowka od przychodni do laboratorium i z powrotem odbywa się zazwyczaj kosztem czasu pracy. Niektórzy w takiej sytuacji, ci mogący sobie pozwolić na luksus kilkudziesięciu złotych, zamiast czekać godzinami w kolejkach, idą do spółdzielni, lub do spółdzielczej, czy wreszcie prywatnej pra-

wiający wiele do życzenia. Niedawno odbyła się w Warszawie wystawa aparatury medycznej produkowanej przez jedną ze szwedzkich firm. Pokazano tam m. in. automatyczny analizator, który w ciągu 8 godzin pracy wykonuje ponad 1500 analiz. Do jego obsługi trzeba nie więcej jak 3 osoby. Automat ten jest oczywiście odpowiednio drogi, ale jak wiecie niesie, są już prototypy produkcji krajowej. Wyobraźmy sobie teraz centralną stację analiz lekarskich, zaopatrzoną w cztery takie automaty. Załatwiłoby to potrzeby lecznictwa otwartego i całego szpitalnictwa łódzkiego. System ten zresztą z powodzeniem stosowany jest już w kilkunastu krajach świata.

Tak więc, choć w przeciągu minionych 25 lat łódzka służba zdrowia dokonała kolosalnego kroku naprzód, widzimy jak wiele pozostało jeszcze do zrobienia. Najpilniejszym zadaniem staje się odpowiadająca realnym potrzebom społecznym, rozbudowa kadry lekarzy-specjalistów w łódzkim lecznictwie podstawowym. Ostatecznie przecież — do lekarza zazwyczaj idą ludzie chorzy, dla których kilkugodzinne wyczekiwanie pod drzwiami stanowi dodatkową udrękę.

LESZEK RUDNICKI

Na scenach łódzkich

„Płaszcz”

Sztuka, którą oglądamy teraz na scenie Teatru Powszechnego to wspólne dzieło Gogola i Tuwima. Gogol dał fundamentalny pomysł, Tuwim zaś wątki jego opowiadania rozwinął, wprowadzając własne nowe sytuacje, a i dodatkowych bohaterów „wypożyczonych” z innych rosyjskich sztuk i powieści.

W „Płaszczu” — sztuce pełnej oskarżeń i usmiechów, mieszają się humor komedii obyczajowej z ostrą satyrą pamfletu, atakującego zdegenerowanie maszyny biurokracji, a szyderstwo z humanistycznym współczuciem dla szarego człowieka zmielonego przez tryby tej maszyny.

Momentami powyższe dobrze wykrył w spektaklu łódzkim reżyser Mirosław Szonert. Zadał też o stworzenie właściwej aury, przy czym wprowadził wolał raczej efekty stosowanej karykatury, aniżeli zdecydowanej groteski. Również irracjonalnych fragmentów sztuki (choć było to kuszące!) nie udziwnił nadużywaniem elementów szokujących widza. Niemniej przede wszystkim akt I był miejscami zbyt przegadany, co spotęgowało jeszcze pewne niedostatki dramaturgiczne, od których wolna nie jest sama przeróbka Tuwima...

Interesująca była również propozycja scenograficzna Szonerta. Dominantę stanowiła tu monumentalna panorama Petersburga, na której tle tym mniejszy wydał się bohater sztuki — tytułarny radca Akakij Akakijewicz Baszmaczkin — zagubiony w jego kamiennym ogromie i wśród ludzi o równie kamiennych, obojętnych sercach.

W roli tej szerokie pole do popisu znalazł Czesław Przybyła, który w chaplinowskim stylu zinterpretował przeżycia i stany duchowe Baszmaczkin: jego zahukanie, onieśmienie, bezradność, jego naiwne tęsknoty i dziecięcną radość, kiedy zdobył wreszcie paradny płaszcz, stanowiący dla niego symbol — jak to się dziś określa — „społecznego awansu”. A i szczerą jeść rozpacz, kiedy zbrabowano mu — wraz z jego złudzeniami — ten płaszcz.

Z tej samej gliny, co Baszmaczkin, ulepiona była — po chodząca również z krainy lu-

dzi cichych i pokornego serca — Gospodyni (ze wzruszającym ciepłem zagrana przez Jadwigę Andrzejewską). Tych dwoje, a także krawiec Piotrowicz (znakomity w typie Jerzy Szpunar) byli bodaj jedynymi prawdziwymi ludźmi w tej sztuce. Pozostali, to raczej figury z wielkiego „panopticonu monstre”, co szczególnie zademonstrowała parada urzędników w akcie I (Eugeniusz Kamiński, Janusz Mazanek, Stanisław M. Kamiński, Bogdan Kopciowski).

Stojący na szczycie drabiny urzędniczej hierarchii general Gromotrubow ustami Jerzego Przybylskiego gromko wygłaszał teorie o działaniu astronomiczno-kapitałnej maszyny biurokratycznej. Napuszony i błażowski dostojny w akcie I, w akcie III z groteskowego kochanka Karoliny (Halina Pawłowicz) zmienia się potera nagle — straciwszy wszelkie cechy ludzkie — w usobienie tej właśnie maszyny: bezdusznej i groźnej.

W innych rolach wystąpili: Włodzimierz Skoczylas (zabawnie filozofujący woźny Piotr), Janusz Kubicki (pełen blagierskiej euforii Chlestakow), Aleksander Fogiel (niezwykle soczysty w swym rubasznym humorze Stojkowy), Ryszard Żuchowski (Ryżow), Marian Wojteżak (Policmajster) i inni.

Do stworzenia właściwego nastroju spektaklu przyczyniły się barwne, stylowe kostiumy Eugeniusza Bożyka.

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

Dzień powszedni Temidy

NIEDAWNO prasa podała informację o eksperymencie pewnego londyńskiego studenta, któremu — pisząc pracę dyplomową na temat ludzkiej łatwości — zamierzył w prasie płatne ogłoszenie, oferując sprzedaż „tresowanego goryla wykonującego prace kuchenne”. Student ów otrzymał 827 zgłoszeń, w tym ponoć dwa od... zoologów (!).

Kiedyś dwaj warszawscy cwaniacy chcieli sprzedać przybyszowi z prowincji tramwaj, a — jak głosi fama — przedmiotem przetargów była też kolumna Zygmunta.

Oczywiście, dziś są to już tylko anegdoty. Nie znaczy to jednak, że nie ma już cwaniaków i tych, na naiwności których żerują. Zmieniłi tylko nieco metody, sięgnęli też do innych przedmiotów swych oszukańczych transakcji.

* * *

JAN B. np. z powodzeniem sprzedawał krajowe (i to wcale nie najwyższej jakości), sweterki, jako „ciuchy z paczek”. Prowincjonalnym elegantom wystarszyły po prostu firmowe metki o obco brzmiących nazwach. Choć zdarzały się tam i metki reklamujące na zagranicznych rynkach... polskie berety i kapelusze.

Inny hochsztapler żył wcale nieźle, jeżdżąc po wsiach i zbierając cudze fotografie oraz „zaliczki” na „olejne portrety artystyczne”. Oczywiście nie był malarzem; nawet pokojowym...

Jeszcze inny — jak pamiętam — sprze dawał drut na siatki ogrodzeniowe, nie mając, rzecz jasna, ani niczyjego upoważnienia, ani też żadnych możliwości zrealizowania licznych zamówień.

Tego rodzaju niemile przygody nie są jednak wcale domeną mieszkańców prowincji. Naiwnych nie trzeba siac nigdzie, rodzą się wszędzie. A granice ludzkiej łatwości niejednokrotnie

przekraczają normy rozsądnego myślenia.

* * *

STANISŁAWA S. poznała „pannę Zakę” (jak ją później określiła) w pociągu ze stolicy. W pociągu było pusto, w przedziale siedziały tylko one dwie. Nic dziwnego, że sobie uciły pogawędkę, choć „panna Zaki” bardzo źle mówiła po polsku.

Wyjaśniła, że jest Angielką polskiego pochodzenia, że jedzie z wizytą do znajomych i bardzo się boi, iż może ich nie zastać, bo depeszę o przyjeździe wysłała dopiero z Warszawy.

Na wszelki wypadek pani Stanisława dała jej swój adres.

Rozstały się na dworcu. „Panna Zaki” wysiadła do taksówki, pani S. stanęła na

przystanku tramwajowym. Czekala dość długo, a gdy wreszcie dotarła do domu, pod drzwiami zastała już płaczącą „Angielkę”.

Tym razem dość płynnie objaśniła pani Stanisława, że znajomi są na wczasach, że wysłała do nich depeszę, ale... dziś nie ma polskich pieniędzy, które dopiero za trzy dni będzie mogła otrzymać z banku i nie ma co ze sobą zrobić.

Stanisława S. nie myślała nawet zbyt długo. Po prostu zaproponowała „miej i tak zmartwionej cudziemce”, nocleg u siebie, co tamta przyjęła z wdzięcz-

walzką (dość zniszczonej i załadowanej starymi gazetami), już się nie zgłosiła. Nie było też żadnych „polskich dewiz” w banku, ani śladu „panny Zaki”, jako obywatelki brytyjskiej. Były natomiast — i to dość liczne, meldunki — o oszustce, której Stanisława S. stała się koleżanką, prawie że do bro wolną ofiarą.

Potem oczywiście znalaziono ślad. Czy sto polski i znalaziono też farbowaną cudziemkę rodem z podmiejskiej wioski. Notabene recydywistka, która swój kolejny proces przyjęła ze znacznie więk-

„Panna Zaki” i tresowane goryle

szym spokojem, niż zeznająca na nim jako świadek Stanisława S.!

Ta ostatnia długo nie mogła zrozumieć, że „panna Zaki” jest po prostu Walerią T., że nigdy nie była za granicą, z języka angielskiego zna tylko kilkanaście słów, i że praktycznie rzecz biorąc straciła swoje oszczędności bezpowrotnie... * * *

„PANNA ZAKI” siedzi w więzieniu. Chwilowo nie jest groźna. Groźniejsi są osuźeni pozostający na wolności. Związczą, że wciąż znajdują ofiary, że wciąż nie brak amatorów tresowanych goryli. I to nawet wśród tych, którzy bardzo głośno śmieją się ze starych anegdot o warszawskich cwaniakach...

JANUSZ KRAJEWSKI

Program wyborczy Frontu Jedności Narodu w wydaniu książkowym

W edycji „Książki i Wiedzy” ukazał się w formie broszury program wyborczy Frontu Jedności Narodu uchwalony 9 kwietnia br. na plenarnej sesji Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Dzień Pracownika Gospodarki Komunalnej

Około 30 tys. pracowników gospodarki komunalnej Łodzi i woj. łódzkiego obchodzą dziś swój tradycyjny Dzień Pracownika Komunalnego. Delegacje przedsiębiorstw gospodarki komunalnej wyjadą do Lublina na centralną akademię, która odbędzie się 3 maja. Akademia ogólnolódzka odbędzie się 17 maja.

Aż trzy przedsiębiorstwa — Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego, Miejskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego oraz Woj. Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego — zdobyły we współpracy z przedsiębiorstwami w skali krajowej pierwsze miejsce, uzyskując sztafety przebiegające. Natomiast drugie miejsce uzyskało łódzkie MPO, a trzecie — MPRB w Sieradzu. BPBK w Łodzi otrzymało wyróżnienie przede wszystkim za opracowanie dokumentacji

dla wodociągu Sulejów — Łódź. Natomiast MPTBK w Łodzi wykonał swoje zadania za ub. rok w 108 proc. przewyższając 1.100 tys. ton ładunku. WPP w Kolumnie przekroczyło zadania za ub. rok o 2 mln zł, a w ciągu ostatnich trzech lat zwiększyło wartość produkowanych wyrobów z 16 do 32 mln zł.

Łódzkie MPO, które po Gdańsku okazało się najlepsze w kraju, zdobyło to wyróżnienie dzięki zastosowaniu w walce z gołodzią środków chemicznych oraz sprawnemu wywozowi śmieci i nieczystości płynnych. Działalność MPO obejmuje 32 proc. łódzkich posesji. Natomiast MPRB w Sieradzu zawiązała trzecie miejsce w kraju m. in. wykonaniu ponad plan remontów 4 budynków oraz oddaniu wszystkich remontowanych domów bez usterek. (J. Kr.)

Stawka większa niż centrum

Pierwsze efekty burzliwej narady

Owa burzliwa narada — to pamiętne spotkanie naszych władz z architektami, które odbyło się na początku marca br. Padło na nim wiele słów prawdy, często gorzkich, oceniających łódzką architekturę tak jak na to zasługuje.

Jak należało się tego spodziewać, stanowisko władz pokrywało się w pełni ze zdaniem architektów. Postawiono skoncentrować działania na wybranych odcinkach naszego centrum, by w miarę możliwości uniknąć wyrwykowego wyburzania w różnych punktach, odstawiania podwórkowej nędzy, przeciagającej się często budowy „plomb” itd.

Pierwszy tak naprawdę „ruszony” odcinek śródmieścia to rejon Główny (od Sienkiewicza do Piotrkowskiej), z gotowym już jednym wieżowcem — „Unibudem”, zaawansowanym już drugim i dwoma następnymi w przygotowaniu. Budynki przy Piotrkowskiej od 16 do 22 pięter. Odcinek ten zaprojektował jeden zespół projektantki, który przez kilka lat miał niejako monopol na koncepcję twórczą centrum Łodzi. Przy najmniej w założeniu. Jak wynika ze wspomnianej na wstępie narady — koncepcji centrum Łodzi jest tyle, ilu Łódź posiada architektów. Wysunięty wniosek zlecenia opracowania urbanistyki następnych rejonów śródmieścia jednocześnie kilku zespołom, spotkał się z uznaniem naszych władz.

Dwa następne rejonu do przebudowy to tzw. Główna II (rejon Sienkiewicza, Kilińskiego, Nawrot) i drugi: Traugutta, Narutowicza, Kilińskiego, Sienkiewicza z objęciem całego Dworca Fabrycznego. Jeśli chodzi o ten drugi rejon, wyrasta tam już gmach CeTeBe. Przewidziane są dalsze centrale handlu zagranicznego, pawilon handlowy chemii, niedaleko Hotelu Miejski itp. W obu rejonach przewiduje się budownictwo wysokie.

Dyrekcja „Miastoprojektu” zleciła opracowanie urbanistyczne owych rejonów dwóm zespołom. Jeden z nich reprezentuje inż. A. Zwierko (który projektował pierwszą część „Promienistych”, w którym wzięli udział: sekretarz KD PZPR — Cz. Karbowski i przewodniczący Prez. DRN Bałuty — Z. Sikorski. Przewodniczący DK FJN inż. J. Pieczonko przedstawił 115 kandydatów na radnych DRN. Listę kandydatów plenum przyjęło jednoznacznie.

Łódzka Wiosna Artystyczna

● PRAPREMIERA „TRAGEDYI”
● PRZEGLĄD TEATRÓW

Dziś o godz. 19 łódzki Teatr Wielki wystąpi z prapremierą opery współczesnego polskiego kompozytora Romualda Twardowskiego „Tragedyja albo rzecz o Janie i Herodzie”. Libreto oparte jest o renesansowy dramat Jakuba Głowackiego, Kierownictwo muzyczne — Z. Latoszewski, reżyseria — R. Sykała, scenografia — M. Stańczyk, choreografia — W. Borkowski, kierownictwo chóru — M. Rymarczyk.

W II Przeglądzie Teatrów Studenckich dziś wystąpią:
▲ Teatr Poezji „Styks” — „To było jakby wczoraj” (godz. 16, sala „Cytryny”, ul. Zachodnia 81/83).
▲ ST „Quant” — „Rzecz listopadowa” E. Brylla (godz. 17,15, sala przy Al. Politechniki 3/5).
▲ „STUL” — „Romans siedmiu braci płynących w Chinach” T. Micińskiego (godz. 20, sala ul. Jaracza 7).
▲ ST „Fonem” — „Akt przy rywaniu” T. Różewicza (godz. 21,15, sala „Pstraga”, ul. Wólczańska 74).

Od jutra sprawdzamy spisy wyborców

Komisja Wyborcza m. Łodzi zawiadamia, iż zgodnie z przepisami ordynacji wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych, w okresie od dnia 27 kwietnia 1969 r. do dnia 11 maja 1969 r. wyłożone będą spisy wyborców do publicznego wglądu w lokalach obwodowych komisji wyborczych.

Wyborcy mogą sprawdzać spisy w dni powszednie w godz. od 13 do 18, a w niedzielę i święta w godz. od 9 do 14. 11 maja 1969 r. spisy będą wyłożone w godz. od 13 do 18.

Plenarne posiedzenia DK FJN Bałuty i Polesia

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie DK FJN Bałuty, w którym wzięli udział: sekretarz KD PZPR — Cz. Karbowski i przewodniczący Prez. DRN Bałuty — Z. Sikorski. Przewodniczący DK FJN inż. J. Pieczonko przedstawił 115 kandydatów na radnych DRN. Listę kandydatów plenum przyjęło jednoznacznie.

Następnie kierownik Wydz. Gosp. Kom. i Mieszk. Prez. DRN Bałuty — J. Magdziarek omówił dzielnicowy program czynów społecznych na lata 1969—72, będący rozszerzeniem programu wyborczego LK FJN.

W okresie 1969—72 wartość bałuckich czynów społecznych zamknie się kwotą ponad 60 mln zł. W tym roku przewiduje się m. in. rozpoczęcie budowy motodromu przy ul. Drewnowskiej, rozpoczęcie budowy stadionów w parku „Promienistych” i KS „Gwardii” u zbiegu ulic Drewnowskiej i Kasprzaka, oddanie do użytku 6 świetlik i boisk, 20 wiat, założenie 40 tys. m kw. zieleni, ułożenie chodników na 16 ulicach i wyszlakowanie 9 ulic. Ponadto da uczczenia 25-lecia PRL pracownicy MZBM rozpoczną budowę kąpieliska, basenu olimpijskiego, plaży, szatni, bufetów, kawiarni itp. w parku

„Promienistych”. Budowa będzie trwała 15 miesięcy. W latach 1970—72 na Bałutach w czynnie społecznym rozpocznie się pierwszy etap budowy ośrodka wypoczynkowego „Balaton” w dolinie rzeki Sokołowski, sztucznej lodowiska przy ul. Traktorowej oraz podgrzewanych basenów kąpielowych przy ul. Pojezderskiej. Założy się także pałacyk zieleni na ul. Wojska Polskiego (od Strykowskiej do Spornej).

Zabierając głos w dyskusji, sekretarz KD PZPR Bałuty — Cz. Karbowski podkreślił, że dzięki inicjatywie społecznej, program wyborczy LK FJN jest uzupełniony ambitnymi zamierzeniami dalszego przeobrażenia bałuckiej dzielnicy, która otrzyma szereg ważnych dla miasta inwestycji.

Również ostatnio odbyło się plenum DK FJN Polesie, w którym wzięli udział sekretarz KD PZPR — M. Kwapiński i przewodniczący Prez. DRN — J. Mackiewiczowa. W czasie obrad omówiono program wyborczy LK FJN, główne kierunki rozwoju polskiej dzielnicy oraz zatwierdzono kandydatów na radnych DRN z listy FJN. Obrady prowadził przewodniczący DK FJN — Stefan Nowak. (J. Kr.)

„Anabaptyści” Dürrenmatta na scenie „Rozmaitości”

Dziś, o godz. 19, Teatr Jaracza wystąpi na scenie „Rozmaitości” z premierą „Anabaptyści” Dürrenmatta. Te niezwykłe interesującą sztukę

zobaczymy w reżyserii i inscenizacji Marokańczyka A. Drisli. Autorem projektów dekoracji i ponad 120 kostiumów jest H. Poulain.

Poniedziałek w „Teatralnej”

Tym razem poniedziałkowe spotkanie w „Teatralnej”, organizowane przez TPL, Teatr Wielki, naszą redakcję i LZG „Kawiarne” poświęcone będzie

pięściom Moniuszki. Wczoraj przy świecach, podczas którego wystąpią L. Skowron, H. Klosiński i A. Majak, uczczą artyści TW 150 rocznicę urodzin wielkiego kompozytora.

Gielda psów

Gieldy psów cieszą się dużym powodzeniem. Za każdym razem spora ilość psaków przechodzi w ręce nowych właścicieli. Kolejna giełda odbędzie się 27 bm. w lokalu TOS, ul. Piotrkowska 215, w godzinach od 10 do 15. Miłośników psów zainteresują na pewno również wiadomości, że w kioskach Ruchu ukazała się broszurka pt. „Zwierzęta wśród nas”, która będzie znajdować się w sprzedaży do końca maja br.

Zespół teatru przygotuje koncert moniuszkowski. Soliści Teatru Wielkiego przedstawią 5 maja najciekawsze fragmenty oper — wileńskiej i warszawskiej „Halki”, „Flisa”, „Widm”, „Hrabiny”, „Verbun noble” i „Straszny dwór”. Reżyserem koncertu, w którym wezmą udział również balet, chór i orkiestra TW, jest A. Majak. (kat)

Ze względu na trudne warunki lokalowe schroniska dla zwierząt wstrzymane zostało aż do odwołania przyjmowanie psów na okres wyjazdów urlopowych.



● „Młodzieżowy non-stop 69” — grają i śpiewają zespoły „Dziwne rzeczy” oraz „Pustelnicy” — o godz. 16, w DK przy ul. Nowopolskiej 12/14.
● Pokaz mody, połączony z występami artystycznymi — o godz. 13,30 w „Spedytorze” (Limanowskiego 12).
● Odczyt poświęcony pamięci wielkiego poety ukraińskiego T. Szewczenki — o godz. 19, w lokalu przy ul. Wiewiórkowskiej 32, połączony z wyświetlaniem filmu.
● Zgaduj-zgadula dla młodzieży szkolnej o tematyce przyrodniczej — godz. 11, w szkole przy A. Struga 24.

Pięćmiem PO MIEŚCIE



— Tydzień kultury na jeźdni może być; gorzej by było, gdyby ustanowili tydzień kultury w pijalni piwa!

Dwudniowy zjazd PTT-K w Łodzi

Dom wycieczkowy i Stacje wodne

Rozbudowa campingów

Turystyka na przestrzeni ostatnich lat notuje — zarówno w Łodzi jak i w województwie — stały rozwój. Wi-

dać to m. in. na przykładzie pracy PTT-K. Obecnie zrzesza ono ponad 40 tys. członków. W ciągu ostatnich

trzech lat powołano m. in. nowe oddziały w Podgubicach, Wieruszowie, Sieradzu, Łasku i Pajęcznie.

Okręg łódzki organizuje rocznikiem 100 imprez wysuwając się tym samym na czoło w kraju; do zasługujących na najwyższą ocenę należą — Łódzki Tydzień Turystyki, Rajd Szlakiem Promienistych, Młodzieżowy Rajd na Raty, Szlakiem Walk nad Bzurą i Szlakiem Gwardii Ludowej.

PTT-K legitymuje się wykształceniem 560 przewodników, 370 przodowników turystyki i 3.450 organizatorów turystyki w zakładach pracy. Komisje piesze i motorowe PTT-K w Łodzi zdobyły w skali ogólnopolskiej już dwukrotnie pierwsze miejsce.

W schroniskach, domach wycieczkowych, campingach i stacjach turystycznych udzielono w ub. roku 23 tys. noclegów.

Dziś rozpoczyna się w Łodzi dwudniowy, czwarty zjazd sprawozdawczo-wyborczy delegatów oddziałów PTT-K, na którym podsumuje się dotychczasowe osiągnięcia i nakreśli kierunki dalszego rozwoju. W programie na najbliższą 5-latkę znajduje się m. in. budowa stacji wodnych w Nowym Mieście n/Pilicą i nad zalewem w Sulejowie oraz domu wycieczkowego w Spale. Rozbudowane będą campingi w Nieborowie i Rawce.

W br. nasila się organizacja imprez turystycznych. Odbędzie się m. in. III Tydzień Turystyki Łódzkiej, Rajd 25-lecia PRL i wycieczki po Łodzi, w których weźmie udział 300 tys. osób. Zjazd dokona także wyboru nowych władz. (kas)

PZU Grupowe ubezpieczenia rodzinne

Ponad 6 mln. 800 tys. pracujących w całym kraju było w końcu 1968 r. objętych grupowym ubezpieczeniem rodzinnym; w Łodzi — przeszło 306 tys. Liczby te dotyczą tylko pracowników czynnych zawodowo. Poza nimi z ubezpieczenia tego korzystają także emeryci i renciści w formie indywidualnego kontynuowania. Ochrona ubezpieczenia grupowego rościąca się również na członków rodzin wszystkich ubezpieczonych. PZU wypłaca każdego roku kilkaset tysięcy świadczeń w granicach określonych umowami. Dzięki nim wypadki śmiertelne w rodzinie — i tak już b. bolesne dla najbliższych — przestały stwarzać dodatkową kłopoty materialne związane z pokryciem kosztów pogrzebu.

W 1967 r. PZU wprowadziło nowy wariant grupowego ubezpieczenia rodzinnego — ubezpieczenie typu „D”. Podwyższono w nim znacznie sumy ubezpieczenia samego pracownika oraz jego współmałżonka. W ten sposób ułatwia się wielu rodzinom, przeżyte trudnego okresu spowodowanego zgonem głównego żywiciela rodziny. Ubezpieczenie typu „D” przewiduje wypłatę jednakowych świadczeń w wypadku zgonu rodziców lub teściów — bez względu na to, czy zamieszkiwali oni wspólnie z ubezpieczonym pracownikiem i czy byli oni na jego utrzymaniu.

Wysokość sumy ubezpieczenia w tym typie została ustalona na 15 tys. zł. Może ona być podwyższona o 20, 40, 60, 80 lub 100 procent. Miesięczna składka od osoby wynosi 2 zł. od każdego 1.000 zł. sumy ubezpieczenia. Warunki grupowe ubezpieczenia rodzinnego typu „D” przysługują prawo do indywidualnego kontynuowania go wdowom i wdowcom po ubezpieczonych pracownikach.

Niestety, wielu pracujących — około 25 proc. — nie korzysta z grupowego ubezpieczenia rodzinnego. Wynika to m. in. z niedostatecznej informacji załóg na ten temat w zakładach pracy. A przecież nie wszędzie i nie zawsze można przyjąć ze skuteczną pomocą w razie zgonu pracownika lub członka rodziny. PZU natomiast niesie w tych przypadkach natychmiastową pomoc. 2814-k

WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO 07, 400-00	500-00
Informacja PKP	581-11
Informacja PKS	265-96
Pomoc drogową PZM	533-09
Pogotowie energetyczne	334-31
Pogotowie oświat. ulic	220-89
Ośrodek Inf. Ust. LZSP	398-10
Łódzki Ośrodek Infor. Turystycznej	359-18

TEATRY

TEATR WIELKI — g. 19 „Tragedyja czyli rzecz o Janie i Herodzie”

TEATR POWSZECHNY — g. 18,30 „Czarna komedia”

TEATR NOWY — godz. 15 „Ze glaz”

TEATR MAŁA SALA — nieczynny

TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) g. 15 „Niemcy”; g. 19 „Anabaptyści”

TEATR 7,15 — g. 19,15 „Demoniczny nadkabar”

TEATR PINOKIO — godz. 17,30 „Alleluia”

TEATR ARLEKIN — godz. 17,30 „Gwiazdeczka Zaspianeczka”

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ — g. 18 „Rady pana radcy”

KABARET AGAWA (w kawiarni Agawa) g. 22,15 „Docinki prasowe”

FILHARMONIA (Narutowicza 20) — g. 19,30 Łódzka Wiosna Artystyczna. Koncert symf. ork. PFL. Chór Mieszany PSM II st. w Łodzi. Dyrygent — Arkadiusz Baszton. Soliści: studenci i uczniowie klas wokalnych PWSM i PSM II st. Mirosława Cyrulińska — mezo-sopran, Krystyna Rorbach — sopran, Ksenia Górską — sopran, Stanisława Szopińska — mezosopran, Barbara Kausik — mezosopran, Grażyna Ulańska — sopran, Zofia Klimczewska — sopran, Lucja Wierzbńska — sopran, Zbigniew Jankowski — baryton, solista Teatru Wielkiego, Rajmund Ambroziak, przygotowanie solistów, Kazimierz Dębski i Feliks Flis — przygotowanie chóru. W progra-

CO? GDZIE? KIEDY?

mie Henry Purcell „Dydona i Eneasz”. Opera w trzech aktach, I wykonanie estradowe.

MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) czynne od 10-17.

MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — nieczynne

MUZEUM SZTUKI (Wiewiórkowskiego 36) — czynne w godz. 9-15.

MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) — czynne od godz. 10-17.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) — czynne w godz. 10-15.

KINA

BAŁTYK — Dni Filmu Polskiego — 1969 „Pan Wołodyjowski” od lat 14, godz. 10, 13, 16, 19.

POLONIA — „Kolekcjoner” (ang.-USA) od 1. 18 g. 10, 12,30, 15, 17,30, 20.

WISŁA — „Ruchome piaski” (pol.) od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

WŁÓKNIARZ — „Fantomas contra Scotland Yard” (franc.) od lat 14 godz. 9,30, 12, 14,30; „Twa” współczesny” (radz.) od lat 16 godz. 17, 19,45.

WOLNOŚĆ — Dni Filmu Polskiego — 1969 „Pan Wołodyjowski” od lat 14, godz. 10, 13, 16, (19 — seans zamknięty).

ZACHĘTA — „Jak ukraść milion dolarów” (USA) od lat 14 g. 10, 12,30, 15, 17,30, (20 — seans zamknięty).

SEANSE NOCNE

POLONIA — „Skąd przycho-dzi?” (franc.) g. 22,30.

WŁÓKNIARZ — „Maskarada szpiegów” (ang.) g. 22,15.

MUZA — „Siedem razy kobieta” (USA) g. 22.

ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „O czymś innym” od lat 16 (czechosl.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

CZAJKA — „Czarny mustang” (USA) od lat 11 g. 17, 19; „Za mroźne błyskawice” (NRD) od lat 16 g. 21.

ENERGETYK — „Człowiek z M-3” (pol.) od lat 14 godz. 17, 19,15.

GDYNIA — „Trzy topole” od lat 14 (radz.) g. 10,15, 12,15, 14,15, 16,15, 18,15, 20,15.

HAIKA — nieczynne

I MAJA — „Molo” (pol.) od lat 16 g. (16 — seans zamknięty), 18, 20.

ŁĄCZNOŚĆ — „Chata wujka Tomasa” (NRF) od lat 14 godz. 18.

LDK — „Angelika wśród płotów” (franc.) od lat 16, godz. 15,15, 17,30, 20.

MŁODA GWARDIA — „Czeka prochu” (jap.) od lat 16 godz. 10, 12,30, 15, 17,30, 20.

MUZA — „Testament agi” od lat 14 (weg.) godz. 16, 18, 20.

OKA — „Kobieta i mężczyzna” (franc.) od lat 16 g. 15,30, 17,45, 20.

POPULARNE — „Siedmiu w blasku złota” (wł.) od lat 16 g. 15, 17, 19.

POLESIE — „Warszawska syrena” (pol.) od lat 12 godz. 17, 19.

PRZEDWIOŚNIE — „Dwa tygodnie we wrześniu” (franc.) od lat 16 g. (15,30, 17,45 — seanse zamknięte), 20.

PIONIER — „Mój przyjaciel delfin” (USA) od lat 7 g. 10, 12,30, 15; „Księżniczka” (szwedz.) od lat 18 g. 17,30, 20.

POKÓJ — „Dziesięć Chan” (ang.) od lat 16 godz. 15,30, 17,45, 20.

REKORD — nieczynne

ROMA — „Zenita, Zeniczka i Katuszka” (radz.) od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

SOJUSZ — „Największe widowisko świata” (USA) od lat 11 godz. 17, 19,30.

STOKI — „Nocne sam na sam” (czechosl.) od lat 16 godz. 16, 18, 20.

Rajd kontrolny na drogach województwa

W ramach „Tygodnia Kultury na Jezdni” Wydział Komunikacji Prezydium WRN i KW MO zorganizowały...

Wśród kontrolowanych kierowców na wyróżnienie zasłużyli: Z. Kistel kierowca „Wolgi” FX 0121, W. Julczyński, prowadzący samochód m-ki „Wolga” nr JS 1950...

Przy okazji warto się zastanowić nad zwiększeniem udziału środków masowego przekazu (TV) w upowszechnianiu...

Niedzielne wycieczki

Kolarski Rajd „Wiosna 69” nie odbył się 20 kwietnia ze względu na złe warunki aury...

75-lecie zw. zaw. leśników i drzewiarzy

W roku bieżącym, przypada 75-lecie powstania Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego...

Po odzyskaniu niepodległości szczególnie żywą działalność rozwijał Zw. Zaw. Rob. Drzewnych w Łodzi...

Za wybitne zasługi w ruchu zawodowym, na centralnej akademii w Warszawie Zw. Zaw. Prac. Leśnych i Przem. Drzewnego...

Pod paragrafem

Wyrodni rodzice Nie płacił alimentów i znęcał się nad żoną

Józef K., lat 37 (Obr. Stalingradu 38 m. 36) i Wiesława K., lat 37 (Kopernika 49 m. 5) stanęli przed sądem...

Edward Ochocki, lat 38 (Krucza 33 m. 25) stanął przed sądem oskarżony o dwa przestępstwa...

Huczne brawa dla „Holiday on Ice”

Barwna parada na tafli lodowej mistrzów światowego łyżwiarstwa

Międzynarodową rewiew na lodzie „Holiday on Ice” oglądamy w Łodzi już po raz czwarty...

Później oglądaliśmy inne analogiczne zespoły, a tym samym wypracowaliśmy sobie pewną skalę porównawczą...

Jakie są źródła tego dobrze zasłużonego sukcesu? Z całą pewnością jest ich wiele...

corps de ballet!) skoordynowana jest tak płynnie i precyzyjnie...

Choć, przepraszam! Określenie powyższe jest na pewno niewłaściwe, ponieważ słowo „automat” kojarzy się z czymś martwym...

Mówiąc o stażeniu zespołu, dodajmy szybko, że poszczególni soliści umieli tu za demonstrować swoją odrębną indywidualność...

Wspominając je teraz stwierdzić trzeba, że ewolucje owe ściśle związane były z naszą plamą...

tym sensacji, humoru, maestrii wykonawców i zadziwiającej precyzji... sprzętu technicznego...

Jak tańczący na lodzie wyzywającego kankana i wytwornego walczyka zademonstrowano nam w „Ulubionych melodiach”...

W sumie — program naprawde znakomity. M. JAGOSZEWSKI

Działacze PCK jadą do Warszawy

W związku z 50 rocznicą istnienia PCK w niedzielę — 27 bm. — w Warszawie odbędzie się ogólnopolska akademia...

KUPON

Formularz kuponu z miejscami na imię i nazwisko oraz adres.

NTU odpowiada

WZCZASY DLA NIE PRACUJĄCEJ ŻONY B.M.: Czy żona pracownika ma możliwość nabycia pełnopłatnego skierowania...

UWAGA! UWAGA! mieszkańcy dzielnicy WIDZEW Nowy zakład usług ZEGARMISTRZOWSKICH I JUBILERSKICH Sp-ni Pracy „PRECYZJA”

„MOSKOWICZA 408” rok 2 POKOJE, kuchnię w budynku willowym z ogrzaniem, śródmieście...

ZGINĘŁA suka — wyzła brażowa w białe cekli, u nasady ogona okrągła brażowa plama...

DYREKCYJA PHD Jubiler uprzejmie zaprasza PT Klientów do nowo uruchomionego zakładu usługowego w ŁODZI

OGŁOSZENIA DROBNE Dr Jadwiga ANFOROWICZ, weneryczne, skórnice 15.30-19, Próchnika 8

POKÓJ, kuchnię 38 m kw., bloki kwaterunkowe (Koziny, krańcowa tramwaju 10, 3)

Techniczna Obsługa Samochodów SO-69 w RADOMIU, ul. Kielecka 16/24 tel. 211-86

Kwater prywatnych w Łodzi do końca roku 1969 dla osób przebywających na szkoleniu w łódzkich zakładach, poszukują

TYDZIEŃ W TV

SOBOTA - 26 BM.

8.30 - „Atalanta” - franc. film fab. 9.55 - Geografia (kl. VII); „Norwegia”. 10.25 - Przerwa. 10.55 - Nauka o człowieku (kl. VIII); „Sprawy piętnastolatków”. 11.25 - Przerwa. 15.00 - Program dnia. 15.05 - „Metody uproszczonej uprawy roślin okopowych”. 15.40 - „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”. 15.55 - Telereklama. 15.59 - ŁWD. 16.15 - Z cyklu: „Na zdrowie”. 16.35 - Dziennik. 16.50 - „Konkursy pięciu milionów”. 17.50 - „W przestworzach, czyli ciekawe opowieści lotników”. 18.10 - Film z serii: „Encyklopedia morza”. 19.00 - „Wieczorne rozmowy”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Monitor. 20.10 - „Proszę dzwonić” - program rozrywkowy (cz. I). 21.10 - „Klasy”. 21.40 - Dziennik. 21.55 - Wiadomości sportowe. 22.05 - „Proszę dzwonić” (cz. II). 22.20 - KIF: „Atalanta” - franc. film fab. 23.40 - Program na jutro.

NIEDZIELA - 27 BM.

8.25 - Program dnia. 8.30 - „Metody uproszczonej uprawy roślin okopowych”. 9.05 - „Przypominamy, radzimy”. 9.15 - „Szczecin - Stocznia im. Warskiego”. 9.25 - „Sładami filmowej przygody” - film. prod. czeskiej. 10.00 - Dla młodych widzów: „Koncert zespołu choreograficznego”. 10.30 - „Pitti i krokodyl” (kukielkowa bajka) - film prod. niem. 11.00 - „Kronika 50-lecia Kraju Rad - rok 1938”. 11.30 - Z cyklu: „W świecie sztuki” - „Wawel”. 12.00 - Dziennik. 12.15 - „W starym kinie”. 13.15 - PKF. 13.25 - „Przemiany”. 13.55 - Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Mały, dobry jeź”. O. P. Iasi. 14.40 - „Turniej miast”: Łowicz - Sieradz. 16.35 - Z cyklu: „Piórkiem i węglem”. 16.55 - „Teatrzyk Joanny Kulmowej”. Scenariusz - S. Grodziska. 17.45 - Z cyklu: „Wielcy znani i nieznan”. 18.25 - „Wielka gra” - teleturniej. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.05 - „Halka w Opolu” - dokum. rep. muzyczny. 20.35 - „Jutro Meksyk” - pol. film fab. 22.15 - Wiad. sportowe i sprawozdania sportowe: finał drużynowych mistrzostw Polski w boksie, mistrzostwa Polski w gimnastyce. 23.15 - Program na jutro.

PONIEDZIAŁEK - 28 BM.

15.25 - Program dnia. 15.30 - Fizyka (kurs przygotowawczy): „Zalamanie światła” i „Przysmat”. 16.35 - Dziennik. 16.45 - „Zwierzyńiec”. 17.30 - Telekram. 17.40 - „Echo stadionu” - mag. sportowy. 18.00 - ŁWD. 18.15 - „Spacerkiem po kinach”. 18.45 - Magazyn postępu technicznego. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.05 - Teatr TV: „Znaki wolności” R. Brandstaetera. Ok. 21.15 - „Wasze prawdy” - fel. 21.30 - „Godzina Z” - progr. dokument. 22.00 - Dziennik. 22.15 - Program na jutro. 22.20 - Fizyka (kurs przygotowawczy) - powt.

WTÓREK - 29 BM.

9.30 - „Młodość Anny” - bułg. film fab. 10.55 - Język polski (kl. XI); „Sędzia i jego kat” F. Duerrenmatta. 11.30 - Przerwa. 12.45 - „Przyczyny i sposoby zapobiegania zachwaszczeniu gleb”. 13.20 - Przerwa. 14.50 - Program dnia. 14.55 - Przystosowanie rolnicze. 15.30 - Matematyka (I rok): „Zastosowanie całki w fizyce” (cz. I i II). 16.35 - Dziennik. 16.45 - ŁWD. 17.00 - Teleturujny Ekran Młodych. 19.00 - „Gawędy o współczesności”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.05 - „Paragraf 139” - franc. nowela filmowa. 20.30 - „Profil kultury”. 21.00 - „10 minut recenzji”. 21.15 - „Złota róża” - koncert piosenkarzy. 22.45 - Dziennik. 23.00 - Program na jutro. 23.05 - Matematyka (I roku) - powtórzenie.

ŚRODA - 30 BM.

9.25 - „Ich troje” - niem. film fab. 10.55 - Chemia (kl. VIII); „Szkło”. 11.25 - Przerwa. 14.55 - Program dnia. 15.00 - Matematyka w szkole: „Jednokładność i podobieństwo”

(cz. I). 15.30 - Matematyka (kurs przygotowawczy): „Wzory trygonometryczne” (cz. I i II). 16.35 - Dziennik. 16.45 - „Zrób to sam”. 17.00 - Dla dzieci: „Ula i świat”. 17.25 - „Dwie fabryki” - rep. filmowy. 17.55 - ŁWD. 18.10 - „Koncert Zespołu Pieśni i Tańca Akademii Górniczo-Hutniczej”. 18.50 - „Zza siódmej między”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - Studio-63: „Beniowski” J. Słowackiego. 20.55 - „Światowid”. 21.25 - PKF. 21.35 - „Ja jestem twój” - czyli „Śpiewa Irena Santor”. 22.05 - „Wenus z III c” - polski film z cyklu: „Opowieści niezwykle”. 22.30 - Dziennik. 22.50 - Program na jutro.

CZWARTEK - 1 MAJA BR.

7.40 - Program dnia. 7.45 - Sprawozdanie z pochodu 1-majowego (Świerdłowski i Moskwa). 9.00 - Program filmowy. 9.55 - Międzynarodowy reportaż 1-majowy (z Warszawy, TV ośrodków terenowych i krajów interwizji). Ok. 13.45 - „Sopot 68” - film pol. 14.20 - Koncert laureatów II Festiwalu Pieśni Zaangażowanej. 15.05 - „Romek i Anna” - film prod. pol. 15.30 - „My-69” - I ćwierćfinał teleturnieju. 16.45 - „Kalejdoskop” - radziecki progr. rozrywkowy (film). 17.35 - „Wszystko, co ze stali” - rep. filmowy. 17.50 - Śpiewają zespoły młodzieżowe. 18.25 - Estrada Literacka: „Miasto, jak wezbrana rzeka”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.30 - „Z wizytą u was” - program rozrywkowy. 21.40 - „Zawsze w niedzielę” - pol. film fab. 23.00 - Wiad. sportowe. 23.15 - Program na jutro.

PIĄTEK - 2 MAJA BR.

10.00 - „Zawsze w niedzielę” - pol. film fab. 11.25 - Przerwa. 11.55 - Wychowanie plastyczne (kl. VII): „Architektura”. 12.25 - Przerwa. 15.05 - Program dnia. 15.10 - Z cyklu: „Wybieramy zawod”. 15.30 - Fizyka I roku: „Ruch falowy” (cz. I i II). 16.35 - Dziennik. 16.45 - Kino „Ptyś”. 17.00 - Dla dzieci: „Zręczne ręce”. 17.20 - ŁWD. 17.35 - „Nie tylko dla pań”. 17.55 - „Lokatorskie sprawy”. 18.20 - „Drabina” - franc. nowela filmowa. 18.45 - „Dialogi historyczne”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - „Polacy na frontach II wojny światowej”. 20.20 - „Pieśni z dna piekła” - progr. muzyczny. 20.40 - „Spojrzenie z orlich gniazd”. 21.00 - Program dla młodzieży: „My tańczymy tak” - pr. muzyczno-taneczny z udziałem zwycięzców leningradzkiego konkursu tańców towarzyskich (Moskwa). 22.00 - „Student na budowie”. 22.30 - Dziennik. 22.45 - Program na jutro. 22.50 - Fizyka (I rok) - powtórzenie.

SOBOTA - 3 MAJA BR.

10.00 - „Dziewczeta z placu Hiszpańskiego” - wł. film fab. 11.30 - Przerwa. 15.30 - Program dnia. 15.35 - Kurs rolniczy: „Uprawa lucerny”. 16.10 - ŁWD. 16.25 - Telereklama. 16.35 - Dziennik. 16.45 - Dla młodych widzów: „SP - ARP wzywam na start”. 17.45 - Progr. publicystyczny. 18.15 - „Spotkania z przyrodą”. 18.45 - „Almanach”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Monitor. 20.05 - „Małżeństwo doskonałe”. „Wesele” - film. 21.05 - Dziennik i wiad. sportowe. 21.30 - „Latające gwiazdy” - progr. rozrywk. (Budapeszt). 22.30 - „Dziewczeta z placu Hiszpańskiego” - wł. film fab. 0.00 - Program na niedzielę.

NIEDZIELA - 4 MAJA BR.

9.15 - Program dnia. 9.20 - Kurs rolniczy: „Uprawa lucerny”. 9.55 - „Przypominamy, radzimy”. 10.05 - „Sport i zabawa”. 11.05 - „Z dziejów jednej rodziny” - film radz. 11.25 - „Kronika 50-lecia Kraju Rad - rok 1937”. 11.50 - Dziennik. 12.05 - „Ludzie i zdarzenia”. 12.25 - „Najpiękniejsza jest muzyka polska” - koncert. 13.00 - „Przemiany”. 13.30 - Dla dzieci: „Stara legenda wrocławska”. 14.00 - „Wielka gra” - teleturniej. 14.50 - „Spotkania z pisarzem” - Witold Zalewski. 15.20 - „Zasadzka nad rzeką” - am. film fab. (western). 16.50 - Teatr TV: „Stygmat” oraz „Miłość czysta u kapieli morskich” K. C. Norwida. 17.50 - „W starym kinie”. 18.50 - „Wieczorne rozmowy”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.05 - „Małżeństwo doskonałe”. „Rozwód”. Ok. 21.20 - PKF. 21.30 - Wiad. sportowe i filmowe sprawozd. sportowe: z kolarskiego wyścigu ulicznego o Puchar MON, z międzypaństwowego meczu tenisowego Polska - ZSRR. 22.50 - Program na jutro.

RADIO

SOBOTA, 26 KWIETNIA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.10 Dzień dobry, tu Red. Społ. 8.15 Piosenki 25-lecia. 8.19 Melodie na dzień dobry. 8.44 Koncert żywych. 9.00 „Złapiemy koguta”. 9.20 Koncert rozrywkowy. 10.00 Wiad. 10.05 „Tak wiele jest strachów” - odc. pow. 10.25 Serenady na ork. dete. 10.50 „Cywilizacja i my”. 11.00 „Szczypta soli” - słuch. 11.25 (L) Koncert. 11.49 Rodzice a dziecko. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Czar na flaga” - słuchowisko. 13.25 Pieśni narodów radzieckich. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 „Czy znasz tę książkę?” 14.30 Z muzyki baroku. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muz. i akt. 19.15 Pół żartem, pół serio. 19.30 Wędrowki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Melodie Wiednia. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Na radiowej estradzie. 22.00 Rewia ork. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 D. c. rewii ork. tanecznych. 23.40 Koncert żywych. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 „Posej u siebie” rep. 9.55 Gra ork. PR. 10.25 Ma

gazy literacki „To i owo”. 11.25 Poranny koncert chopinowski. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 R. Wagner: fragm. dramatu muzycznego „Walkiria”. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) Transkrypcje i parafrazy. 13.05 (L) Melodie i przyspiewki. 13.15 (L) Na antenie województwo. 13.40 „Pierwszy ślub” - fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Bez piosenki ani rusz. 14.30 „Pieśń wiosny chwały” - gw. weda. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 15.25 Władzanka mełdli. 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny”. 15.50 Przegląd prasy. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Na zielonym parkiecie. 16.45 (L) Akt. łódzkie. 17.00 (L) Okoliczności kultury. 17.10 (L) Muzyka muzyczna. 17.50 (L) „Z dostawą do domu” - magazyn. 18.20 „Widnokrąg” - refleksje. 19.00 Echa dnia. 19.17 W rytmie walca. 19.30 „Matysiakowie”. 20.00 Recital tygodnia. 20.30 „Samo życie”. 20.40 Rekordy Irvinga Berlina - aud. 21.10 „Kaczka” - opow. 21.25 Melodie i piosenki. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Lekcja jęz. franc. 22.45 Ze spółdzielni - „Śniadanie na trawie”. 23.15 Muzyka operowa. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Czy to jest dobre? - ocenia A. Kurylewicz. 17.30 „Koniec wieczności” - odc. 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”. 18.00 Eks pressem przez świat. 18.05 Na co dzień i od święta - magazyn. 18.20 Klub Grającego Krażka. 19.00 Czytamy pamiętniki. 19.15 Przeboje bez słów. 19.40 Nutki i notki spod wieży Eiffla. 20.00 Wieczór w „Medyku”. 20.30 Walter and Connie. 20.45 Klub Grającego Krażka. 21.00 Mówi oficer śledczy. 21.10 „Miłość z próżności” - komedia. 21.50 L. van Beethoven - „Fidelio”. 20.00 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów - M. Kosz. 22.15 Daphne du Maurier - „Generał jego królewskiej mości” - odc. 22.45 Hank Jones gra Gershwin. 23.00 „Perceval” - opowieść. 23.05 Wieczorne spotkanie z zespołem The Animals.

MATKI

wyrazy współczucia składają:
CZŁONKOWIE DYREKCJI,
KZ PZPR, RADA ZAKŁADOWA,
RADA ROBOTNICZA ORAZ PRACOWNICY

Z powodu śmierci

Marcina Fleischera

byłego długoletniego głównego księgowego naszej spółdzielni, wyrazy współczucia Zonie i Synom składają:

RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI PRACY TRĄCKO - DZIEWIARSKIEJ „ZJEDNOCZENIE” W ŁÓDZL



W dniu 24. IV. 1969 roku, zmarł nasz nieodżałowany Kolega

Longin Pigłowski

wicedyrektor Biura Tkanin Bawełnianych PHZ „CETEBE” długoletni i zasłużony pracownik handlu zagranicznego.

W Zmarłym tracimy cenionego towarzysza pracy, człowieka prawego i szlachetnego o najwyższych cechach charakteru.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.
Zonie i Rodzinie Zmarłego, wyrazy głębokiego żalu i serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja, Podst. Org. Part. Rada Zakładowa, oraz Koleżanki i Koledzy z PHZ „CETEBE”

W NOWYCH CIEKAWYCH „ODGŁOSACH”

- ▲ Koziny - portret przedmiesca
- ▲ O Festiwalu Poezji mówią - Stanisław Czernik, Andrzej Lam, Ryszard Matuszewski, Marian Piechal, Artur Sandauer, Kazimierz Wyka
- ▲ Oko w oko z Piotrkowem
- ▲ Nasi posłowie
- ▲ Kultura polska w świecie
- ▲ Problemy 32 tysięcy
- ▲ Dom przy ul. Skrzywana
- ▲ Nowela kryminalna

CENA 1,50 ZŁ, CENA 1,50 ZŁ

Dnia 24 kwietnia 1969 roku zmarł najdroższy Mąż, Tatusz, Brat i Dziadziuś, przeżywszy lat 83

S. i P.

BRUNON KOMORNICKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 26. IV. br. o godz. 17 z Kaplicy cmentarza rzym. kat. na Dołach, o czym zawiadamiają pozostałe w nieu tulonym żalu

ZONA, SIOSTRA, SYNOWA, WNUCZĘTA I RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Kolegom, Przyjaciołom, Sąsiadom i Znajomym za okazane serce i współczucie w ciężkich dla nas chwilach oraz za udział w uroczystościach pogrzebowych, a w szczególności dyrektorowi mgr Janowi Maczewskiemu za nieocenioną pomoc udzieloną nam w związku ze śmiercią

S. i P.

mgr JÓZEFA WASZAKA

tą drogą składamy serdeczne podziękowanie

ZONA I RODZINA

Dnia 23 kwietnia 1969 roku zmarł, po długiej i ciężkiej chorobie

Lech Iżykiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 kwietnia br. o godz. 17.30 na cmentarzu na Dołach, o czym zawiadamiają

ZONA, DZIECI, RODZICE I RODZINA

Dnia 22 kwietnia 1969 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 45

S. i P.

Feliksa Kopic

z domu Popielska

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza na Zarzewie 26 kwietnia br. o godz. 17.30, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim smutku

MAŻ, DZIECI I RODZINA

Stefan i Zdzisław Zborowski

Śpiewający Zółw

— Chcesz tu sterczeć do północy za tą chałupą? - przeraziłem się.

— Po pierwsze, to nie żadna chałupa, tylko porządny, murowany dom - uśmiechnął się Downar. — A po drugie nikt cię nie trzyma. Możesz wracać i położyć się spać.

— Po co to gadanie - burknąłem. — Wiesz przecież, że się stąd nie ruszę.

Czekaliśmy jeszcze z godzinę. Widziałem, że Stefan zaczął tracić nadzieję. Nie zdradził się wprawdzie ani jednym słowem, ale z jego posępnej twarzy można było wyczytać zwątpienie. Chyba już nikt z obecnych nie wierzył w powodzenie akcji. I nagle...

Przybiegł do nas zadyszany Olszewski.

— Towarzyszu majorze - szepnął konspiracyjnie. — Poszedł do garażu.

Downar od razu zarządził ostre pogotowie. Kierowcy na swoje miejsca. Każdy otrzymał odpowiednie instrukcje. Czekaliśmy tylko na sygnał, żeby ruszyć w ślad za doktorem Mieczińskim.

Stefan był w doskonałym humorze. Zaciełał ręce i porozumiewawczo uśmiechał się do mnie. Zawsze cieszył się jak dziecko, kiedy udawała mu się jakaś akcja.

Po upływie kilkunastu minut zawarczały motory. Wydostaliśmy się z domu i jechaliśmy Jaśminową, nie spuszczać z oczu szarego Opla. Ja z Downarem w Warszawie, a Olszewski z dwoma milicjantami w czarnej Wołdze.

Trzymaliśmy się w dość dużej odległości, nie chcąc wzbudzać podejrzeń doktora Mieczińskiego. W pewnym momencie Wołga zwiększyła szybkość, wymięła Opla i setką ruszyła naprzód. Nasza ofiara była teraz osaczona według wszelkich prawideł gry. Był to dobry manewr, ponieważ takie wysforowanie się naprzód Olszewskiego i jego ludzi musiało wpłynąć uspokajająco na Mieczińskiego. Dwa wozy jadące trop w trop za nim mogły go w końcu zaniepokoić.

Aleja Wilanowska nie była o tej porze zbyt zatłoczona i mogliśmy nie zmniejszać szybkości.

— Byłoby niedobrze gdyby nas zatrzymała milicja drogowa - powiedziałem.

Downar uśmiechnął się.

— Bądź spokojny. Wszystkie patroli są uprzedzone o tym, że przeprowadzamy akcję.

— Ale skąd wiedzą, że to właśnie my? Przecież wozy nie mają żadnych znaków.

— Nic nie szkodzi. Możesz się tym nie martwić. Boję się tylko, żeby się ten idiota nie wadłował na jakie drzewo. Prowadzi bardzo nerwowo.

— Dziwisz mu się?

— Prawdę mówiąc nie bardzo. Ja także w jego sytuacji byłbym trochę nerwowym.

Minęliśmy Wilanów. Za Konstancinem Wołga zwolniła nagle i skręciła w boczną drogę.

— Co oni robią? - spytałem zaniepokojony.

— Zaraz zobaczysz.

Teraz nasz kierowca dodał gazu i wyminał Opla.

Stefan zaśmiał się cicho jak mały chłopiec, który splotał komuś figla.

— Rozumiesz teraz?

— Wydaje mi się, że rozumiem. Tamci objadają dookola i znajdują się za Mieczińskim.

— Właśnie. Taki manewr powinien go zupełnie zdezorientować i uspokoić, jeżeli nawet zaczął coś podejrzewać, w co wątpię. Jest zbyt pewny siebie i zbyt pochłonięty swoimi myślami, żeby zwracać na nas uwagę.

— Wziął broń? - spytałem.

— Nie. Wziął torebkę irysów - odparł we soło Downar. — Będziemy musieli jakoś osłodzić panu doktorowi gorzkie chwile.

— A jeżeli on jedzie po prostu na spacer, albo na jakąś randkę?

Stefan szturchnął mnie w bok.

— Oj, Zygmus, Zygmus, ty zawsze byłeś pesymistą. Nikt na świecie nie potrafi mi tak zepsuć humoru.

— Sądę, iż należy brać pod uwagę każdą ewentualność - mruknąłem urażony. — Wie-

lokrotnie sam mi wbił się do głowy tę prawdę.

Downar dotknął mojego ramienia.

— Spójrz. Dogania nas.

Szary Opel rzeczywiście zwiększył szybkość i wysforował się naprzód.

— Co robimy, towarzyszu majorze? - spytał kierowca.

— Zostawcie go. Niech leci. Zwolnijcie zupełnie i przystanie światła.

— A jak nam przynieść?

— Nie ma obawy. Po pierwsze, na przestrzeni najbliższych kilkudziesięciu kilometrów nie ma żadnej bocznej drogi, a po drugie, za najbliższym zakrętem stoi nasz wóz.

— Trzeci? - zdziwiłem się.

— Tak. Mercedes. Uważasz, że za dużo jak na jednego skromnego lekarza?

— Nie, ale...

— Gazu - powiedział nagle Downar, pochylając się do ucha kierowcy. Strzałka zegara skoczyła na czterdzieści.

W miarę trwania pościgu ogarniało mnie coraz większe podniecenie. Czy się uda? Czy rzeczywiście jest tak, jak myśli Downar? Czy znajdujemy się na właściwym tropie? A jeżeli to wszystko bujda? Jeżeli Miecziński nie ma z tym nic wspólnego? Jeżeli podejrzenia Stefana okażą się bezpodstawne? Ostatecznie Miecziński mógł nie poznać tego nieboszczyka. Po śmierci człowiek się zmienia, tym bardziej po gwałtownej śmierci. A lekarz ma tytuł pacjentów, że... Spojrzałem na Stefana. Po jego skupionej twarzy zorientowałem się, że i jego dręczą wątpliwości.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) - Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rekopisów nie zamawiać), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-87, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolorpłata i pręnumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” - Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena pręnumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach pręnumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.